NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. WYDANIE III. II.
Rok XI. Kraków, niedziela 10 czerwca 1928 Nr. 154

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7
Telefon Nr. 279. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 3689.
Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracji.
Komunikaty przesłane redakcji nie będą uwzględnione.
Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Redaktor naczelny przyjmuje od g... do 1 w południe.

Cena numeru **20** groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 5'00 kwart. Zł. 15'00
w Krakowie z odnosz. do domu „ „ 5'20 „ „ 15'60
Na prowincji z przesyłką poczt. „ „ 5'60 „ „ 16'80
Zagranicą z przesyłką pocztową „ „ 9'00 „ „ 27'00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0'15. wiersz millimetr. I-szp. Zł. 0'20, nadesłane Zł. 0'60, wiersz milim. I-szp. w tekście Zł 0'85, wiersz milim. I-szp. na 1-ej stronie Zł. 1'—, gratulacje Zł. 10. Inseraty zamiejscowe o 50%. zagranicz. o 100% droższe.

ŚWIATOWEJ SŁAWY „PET... Y" FORTEPIANY — PIANINA tylko Wł. Bołoński, Kraków, Pałac Spiski

Państwo bez... stolicy

Kraków, 9 czerwca

(b) Artykuł ten możnaby również zatytułować: „Państwo, które koniecznie chce mieć stolicę o 97.7 procentach obcych narodowości!" Należy sobie bowiem przypomnieć, że Wilno liczy tylko 2,3 procent Litwinów, a całe Województwo wileńskie liczy nie o wiele więcej, jak dwa razy tyle (5,5 proc.). Wileńszczyzna zamieszkana jest przez Polaków (50 kilka procent), Białorusinów i Żydów. Miasto Wilno liczy 56,1 procent Polaków, a 36.1 procent Żydów. Mniejszość litewska jest na Wileńszczyźnie poprostu znikomą, zarówno liczbowo, jak i, tembardziej, gospodarczo i kulturalnie.

Czego w tej sytuacji i w tych warunkach Litwa kowieńska czepia się Wilna z maniackim wprost uporem — trudnoby istotnie zrozumieć, gdyby człowiek powojenny nie nauczył się wreszcie doceniać niesamowitą potęgę szowinizmu i imperjalizmu. Litwa opiera swe pretensje na prawie historycznem, a ponieważ Kowno jest nędzną dziurą, więc tembardziej potrzeba dwumiljonowemu mocarstwu litewskiemu poważnej i okazałej stolicy...

Szał szowinistyczny polityków litewskich nie zna poprostu granic. Przemawia przeciwko nim nietylko statystyka i etnografja spornego terenu wileńskiego, ale równie silnie i dobitnie obala wszelkie pretensje litewskie fakt o międzynarodowem politycznem znaczeniu, jakiem jest postanowienie Rady Ambasadorów z 15 marca 1923, o ustaleniu granic między Polską a Litwą, powzięte na skutek prośby obu tych państw, a przyjęte 20 kwietnia 1923 do wiadomości przez Radę Ligi Narodów.

Sprawa wileńska jest więc zarówno faktycznie, jak i formalnie załatwioną ostatecznie, a wszelkie spory i pretensje w tej sprawie podnoszone są niczem więcej, jak czystem pieniactwem. Bezprzytomny szowinizm litewski woli jednak prowadzić bez końca napastliwe spory, byle tylko nie uznać — nieprzyjemnego dla siebie, a ponad wszelką wątpliwość jasnego i prostego stanu rzeczy.

Polska nie da się jednak wyprowadzić z równowagi niepoczytalną grą Waldemarasów, spekulujących na jakąkolwiek rewizję traktatów pokojowych, ażeby przy tym ogniu upiec swą pieczeń wileńską. Waldemaras zapomina jednak o tem, że jego pretensja rewizyjna jest jeszcze stokroć bardziej nieuzasadnioną, aniżeli analogiczne pretensje innych spekulantów rewizyjnych. Pomijamy przytem zupełnie już inny fakt, a mianowicie, że każda rewizja traktatów pokojowych w chwili obecnej byłaby równoznaczną z wybuchem nowej, jeszcze gorszej, niż ostatnia — wojny światowej.

Środowa uchwała Rady Ligi Narodów, o której poniżej pisze nasz korespondent genewski, jest bezwątpienia pod względem f o r m a l n y m zwycięstwem Waldemarasa. Faktycznie poniósł jednak Waldemaras sromotną porażkę, skierowawszy przeciwko sobie opinję całego świata politycznego — z wyjątkiem naturalnie Rosji i Niemiec. Polska ma obecnie po swojej stronie całą bez wyjątku Ligę Narodów, — może więc spokojnie i cierpliwie czekać, aż wzburzone bałwany kowieńskie uciszą się i uspokoją...

—o§o—

ZAKŁAD FRYZJERSKI
W HOTELU FRANCUSKIM
w KRAKOWIE ul. Pijarska
otworzył
NOWY SALON DLA PAŃ
urządzony komfortem
Siły pierwszorzędne

Nowość w Krynicy!
Nowo-otwarty pensjonat „Europa"
pięknie położony w lesie obok nowych łazienek, poleca pokoje urządzone z największym komfortem, zimna i ciepła woda w każdym pokoju, łazienki. — Dla wygody kuracjuszy autobus własny przez cały dzień do dyspozycji bezpłatnie. — Kuchnia rytualna. Zgłoszenia: Gross, Willa „Europa". 1627 x

Waldemaras pod pręgierzem światowej opinji publicznej

(Od naszego korespondenta genewskiego.)

Genewa, 7 czerwca

Środowe posiedzenie Rady Ligi Narodów poświęcone debacie nad konfliktem polsko-litewskim wywarło głębokie, niezatarte wrażenie na wszystkich obecnych i odbije się głośnem echem po całym świecie. Odkąd istnieje Liga Narodów, nie zaszedł bowiem jeszcze wypadek tak jaskrawego, jednomyślnego i surowego potępienia postępowania jednego z jej członków i napiętnowania go wobec świata jako prowokatora i szkodnika społecznego nie zasługującego na żadne względy. Klęska moralna, jakiej doczekał się na tem posiedzeniu Waldemaras, równa się, choć nie politycznie czy prawniczo, ale towarzysko — a Liga Narodów wszak jest związkiem towarzyskim — warunkowemu wykluczeniu Litwy z rodziny narodów, których zespół stanowi Liga. To potępienie Waldemarasa znalazło ogólną aprobatę przedstawicieli prasy całego świata, zebranych w Genewie i trudno przypuścić, by w Europie jakiś głos odezwał się w jego obronie.

Przedstawiciel Wielkiej Brytanji, sir Austin Chamberlain, użył w swojem przemówieniu pod adresem Waldemarasa dwukrotnie wyrazu „prowokacja", co świadczy o tem, jak dalece litewski premjer zdołał sobie swojemi metodami zrazić Anglję i jak kiepsko przysłużył się interesom swojego małego, młodego państwa. Mówiąc o prowokacji Chamberlain miał na myśli — i dał to wyraźnie, choć nie dosłownie do poznania, — artykuł 5. konstytucji litewskiej, ogłaszający Wilno jako stolicę Litwy. Waldemaras nie zareagował jednak ani jednem słowem na tę przejrzystą aluzję Chamberlaina, ale krztusił się wciąż w wywodach dotyczących faktów i szczegółów zupełnie drugorzędnych i śmiesznyzch. Jego marnie sklejone argumenty, jego prawnicze kruczki małomiejskiego pieniacza z głębokiej prowincji, wywarły wrażenie tak ujemne, że przedstawiciel Polski nie potrzebował na nie zupełnie odpowiadać, gdyż stanowiły same przez się już najgorszy sąd przeciwko temu, kto się nimi posługiwał.

Po dwóch godzinach debaty spostrzegł Waldemaras, w jak straszliwem odosobnieniu się znajduje i postanowił wygrać ostatnią kartę, jaka pozostała w jego rękach: ślepy, tępy upór przeciw rezolucji Rady, żądającej poprowadzenia rokowań polsko-litewskich w sensie tak pozytywnym, aby sprawozdawca mógł na wrześniowej sesji zakomunikować Radzie jakieś rezultaty dodatnie. Tego p. Waldemaras nie chciał przyrzec i skoro Rada przystąpiła do imiennego głosowania i czternastoma „tak" wypowiedziała się za tekstem swojej rezolucji — Waldemaras nie zawahał się odpowiedzieć Radzie swojem „nie". Mógł to uczynić, gdyż procedura Rady wymaga — niestety! — w takich wypadkach jednomyślności, z zaliczeniem głosów stron zainteresowanych. Wobec tego faktu Rada musiała się zadowolić powzięciem decyzji nakazującej sprawozdawcy złożenie jej na wrześniowej sesji raportu o „stosunkach polsko-litewskich". Za tą decyzją głosował Waldemaras z uśmiechem zwycięscy... Było to jednak — pyrrhusowe zwycięstwo, bo atmosfera jaką wytworzył po dzisiejszem posiedzeniu Waldemaras dla siebie, albo go zmusi do zmiany tąktyki, albo go — udusi.

M. K-y.

Prasa paryska o deklaracji rządowej

Paryż, 8 6 PAT. Prasa podkreśla doniosłość wczorajszej deklaracji rządowej stanowiącej obszerny program przyszłych prac ustawodawczych. „Echo de Paris" zaznacza, że Poincare zgrupował około siebie większość członków Izby, nic nie zmieniając przytem w swej polityce i w swych metodach. Z małym wyjątkiem wszystkie dzienniki stwierdzają, że deklaracja rządowa była przyjmowana częstymi oklaskami. „Le Matin" zaznacza, że wczorajsze posiedzenie uwydatniło większość koncentracji republikańskiej, większość jednakże niejednolitą.

Śniadanie na cześć min. Thugutta w Paryżu

Paryż, 8 6 PAT. Na śniadaniu wydanem w imieniu grupy parlamentarnej polsko-francuskiej na cześć b. ministra Thugutta omówiono szereg praktycznych kwestyj, dotyczących rozwoju i udoskonalenia współpracy między obiema grupami parlamentarnemi w Paryżu i Warszawie.

Wczorajsze obrady Sejmu

Dyskusja nad budżetem min. pracy i opieki społecznej oraz min. przemysłu i handlu. — Bolączki stanu kupieckiego.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 8 6 (Sin) Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu toczyła się dyskusja nad budżetem ministerstwa pracy i opieki społecznej. Pierwszy przemawiał poseł **Puchałka** (Ch. D.), poczem zabrał głos poseł Heller (Koło Żydowskie), który wygłosił dłuższe przemówienie (podajemy je wewnątrz numeru. — Red.)

Następny mowca poseł **Sosiński** (Ch. D.) omawia bolączki Górnego Śląska. Poseł **Chwaliński** (Piast) wypowiada się za budżetem z tem jednak zastrzeżeniem, by zwrócono uwagę na nędzę wsi.

Podobne stanowisko zajmuje poseł **Dobroch** (Str. Chłopskie), który domaga się też zniesienia zapomóg dla bezrobotnych i przeznaczenia całej sumy preliminowanej na zasiłki na organizację robót publicznych dla bezrobotnych chłopów robotników i pracowników umysłowych. ——

Poseł ksiądz **Kunicki** (Ukr.) i poseł **Gräbe** (klub niem.) wypowiadają się przeciwko budżetowi. —

Poseł **Roja** (Str. Chłopskie) omawia głównie sprawę zaopatrzenia inwalidów, przyczem porusza sprawę rewizji koncesji. Mowca oświadcza, że sprawa koncesji jest jakąś nieczystą dżunglą. Nieraz dostają zastępstwa soli albo inne hurtownie miljonerzy, podczas gdy inwalidów pomija się zupełnie.

Poseł Targowski (B. B.) omawia problemy związane z emigracją. Z kolei zarządzono przerwę do godz. 4 popoł.

Odpowiedź ministra pracy

Na posiedzeniu popołudniowem pierwszy zabrał głos minister pracy i opieki społecznej **p. Jurkiewicz**, który odpowiada na zarzuty podniesione w dyskusji. Mowca między innymi odpowiada na zarzut posłów żydowskich i ukraińskich, jakoby ministerstwo było stronnicze w stosunku do tych narodowości. — Minister twierdzi, że traktowanie wszystkich obywateli jest jednakie. Przy subsydjowaniu instytucyj społecznych bierze się pod uwagę stan finansowy danej instytucji i dlatego instytucje żydowskie, które do niedawna czerpały fundusze z Ameryki dostawały mniej, a odkąd to źródło ustało, otrzymują więcej. Minister zaznacza wkońcu, że wszelkie zarzuty podniesione przez dyskutentów zostaną skrupulatnie zbadane, a projekty w miarę możliwości zrealizowane.

Na tem zakończyła się dyskusja nad budżetem ministerstwa pracy, poczem przystąpiono do dyskusji nad preliminarzem ministerstwa przemysłu i handlu.

Obszerny referat wygłosił poseł **Zarański** (B. B.), który na wstępie omówił pogorszenie się konjunktury gospodarczej w porównaniu ze stanem konjunktury w drugiej połowie roku 1926. Eksport niektórych towarów natrafia na znaczne trudności, przedewszystkiem utrudniony jest eksport węgla ze względu na Anglję, gdzie istnieje specjalna organizacja celem zwalczania konkurencji. Z kolei mowca przedstawia sprawę traktatów handlowych, szczególnie traktatu handlowego z Niemcami, podkreślając konieczność przyspieszenia podpisania traktatu bez oglądania się na względy polityczne.

Głos pokrzywdzonego kupiectwa

Dłuższe przemówienie wygłosił poseł **Brun** (B. B.), który przedstawił w sposób żywy bolączki stanu kupieckiego. Mowca zaznacza na wstępie, że **nareszcie powinien przejść do przeszłości okres, kiedy patrzano na kupca, jak na paskarza. Wzbogacenie się kupców jest czczą legendą**, co stwierdził nawet minister Kwiatkowski **Stałe zmniejszanie się ilości wykupionych patentów** pierwszej, drugiej i trzeciej kategorji, jest **dowodem zatrważającej pauperyzacji handlu. Wszystkie ciężary podatkowe nie mogą ciążyć na jednej warstwie społecznej. Statystyka wykazuje, że 90 proc. bezpośrednich podatków pokrywa handel. Stan ten nie może być dłużej tolerowany. Reforma musi nastąpić.** Podatek obrotowy nie może być jeszcze wprawdzie całkowicie zniesiony, mogą być natomiast zmniejszone stawki. **Drobni kupcy winni go opłacać w formie niewielkiego ryczałtu.** Wyrazem niechęci do kupiectwa **jest polityka kredytowa. Za ledwie 2 procent kredytów Banku Polskiego** uzyskuje handel a wiadomo, że kupiec bez kredytu istnieć nie może. Dla drobnego kupiectwa niezbędne jest uzyskanie kredytu przez kasy oszczędności. **Wogóle cała polityka kredytowa Banku Polskiego musi ulec zmianie.** Wkońcu mowca wyraża nadzieję, że polityka rządu i izb nie pójdzie w kierunku antykapitalistycznych eksperymentów, lecz w **kierunku wzmożenia dobrobytu wszystkich sfer, a więc i handlu.**

Z kolei zabiera głos **pos. Diamand** (PPS). Mówca w dłuższem przemówieniu wykazuje, że w interesie burżuazji leży dbałość o byt robotnika. Mowca twierdzi, że klasy posiadające przechodzą na całym świecie kryzys. Nawet Ameryka znajduje się na drodze do stracenia równowagi gospodarczej. Dalej wskazuje na konieczność zawarcia traktatu handlowego z Niemcami, co w chwili obecnej jest ułatwione, gdyż nowy rząd niemiecki mniej będzie ulegał woli agrarjuszy a bardziej wpływowi przemysłu i klasy robotniczej.—

O zawieszenie postępowania karnego przeciwko posłom

Na tem dyskusję przerwano i przystąpiono do wniosku nagłego klubu białoruskiego w sprawie zawieszenia postępowania karnego przeciwko posłom Staganowiczowi i Greckiemu.

Wicemarszałek Woźnicki oświadcza: Z polecenia p. marszałka Sejmu składam następujące oświadczenie: Nie przesądzając kwestji, czy zachodzą dostateczne powody reasumpcji uchwały sejmowej, co mogłoby mieć miejsce po przytoczeniu nowych okoliczności i uważając, że uchwalenie lub odrzucenie nagłości w niczem nie przesądza samej sprawy, wniosek odeślę z wymienionem zastrzeżeniem do komisji regulaminowej.

Poseł Dworzanin (Klub białoruski) prosi o uchwalenie nagłości wniosku.

Przeciw nagłości przemawia poseł **Podoski** (B. B.), który wskazuje na to, że sprawa zawieszenia postępowania karnego przeciwko wspomnianym dwu posłom była już przedmiotem obrad Izby, która załatwiła sprawę negatywnie. Mowca nie widzi powodu do reasumpcji raz powziętej uchwały.

Wiceminister **Car** podziela zastrzeżenia prezydjum i wypowiada się przeciwko ponownemu rozpatrywaniu sprawy.

W głosowaniu jednak nagłość wniosku klubu białoruskiego została uchwalona 103 głosami przeciwko 84. Wniosek odesłano do komisji regulaminowej. Wynik głosowania przyjęta na ławach lewicy oklaskami.

Następne posiedzenie sejmu odbędzie się jutro w sobotę o godz. 11 rano. Na porządku dziennym dalsza dyskusja nad budżetem ministerstwa przemysłu i handlu oraz poczt i telegrafów.

Drogim kolegom **Leonowi i Romkowi** braciom **Liebermannom** i rodzinie z powodu zgonu matki Ich składa wyrazy szczerego współczucia **Henryk Rudawer**

Zjazd wojewodów

Warszawa. 8. 6. PAT. Dnia 8 bm. odbyła się w ministerstwie spraw wewn. pod przewodnictwem ministra spraw wewn. Sławoj-Składkowskiego perjodyczny zjazd wojewodów. Zjazd zagaił wicepremjer p. prof. Bartel. Tematem obrad zjazdu były bieżące zagadnienia z dziedziny administracyjnej i gospodarczej.

30.000 ton żyta amerykańskiego dla Polski

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 8. 6. (Sin) Z ramienia ministerstwa spraw wewn. wyjechała do Gdańska komisja dla skontrolowania techniki odbioru i wyładowania nadeszłych z Ameryki dużych transportów zboża, zakupionego przez rząd na potrzebę akcji rezerw zbożowych. Dotąd nadeszło 30 tysięcy ton żyta.

Wykluczenie 8 posłów opozycyjnych z skupczyny

Burzliwe obrady

Belgrad. 8. 6. PAT. Dzisiejsze posiedzenie skupczyny miało przebieg burzliwy. Posłowie zjawili się w komplecie. Trybuny były przepełnione. Po odczytaniu protokołu z poprzedniego posiedzenia zaproponował prezydent wykluczenie 8 posłów opozycyjnych, z powodu ich zachowania się na ostatniem posiedzeniu, na przeciąg 3 posiedzeń. Opozycja odpowiedziała na to burzliwymi protestami. Prezydent udzielił następnie 2 posłom głosu, celem usprawiedliwienia się. Obaj oświadczyli, że nie poddadzą się uchwale większości, ponieważ większość ta została wybrana przez policję, a nie przez ludność. Posłowie oświadczyli, że ustąpią tylko **przed przemocą.** Izba uchwaliła w myśl propozycji prezydenta znaczną większością **wykluczenie 8 posłów, przeważnie członków stronnictwa Radicza i Pribicevicza.** Ponadto wykluczonych zostało 2 agrarjuszów. Po tem zajściu przewodniczący zamknął posiedzenie.

Grecja — S. H. S.

Ateny. 8. 6. PAT. Wielkie zainteresowanie w kołach politycznych wywołuje kilkakrotna wizyta posła jugosłowiańskiego u Venizelosa. Słychać tu, że Venizelos wyraził wobec posła życzenie zawarcia traktatów arbitrażowych ze wszystkiemi państwami bałkańskiemi, przedewszystkiem jednak z Jugosławją.

Pangalos na wolności

Ateny, 8 6 PAT. Izba odroczyła się na pięć dni po uprzedniem uchwaleniu wniosku o uwolnienie Pangalosa.

Nowe trzęsienia ziemi w Grecji

Ateny, 8 6 PAT. W Utrali iw Koryncie odczuto dwa nowe trzęsienia ziemi.

Stan oblężenia w Pekinie

Londyn. 8. 6. PAT. W Pekinie ogłoszono stan oblężenia. Bramy miasta są jeszcze ciągle zamknięte, a wszystkie połączenia przerwane. W mieście panuje spokój. Wojskowa brygada mukdeńska, pozostawiona celem ochrony cudzoziemców odmaszeruje jutro do Mandżurji, poczem wejdą do miasta wojska południowe. Na linji kolejowej Pekin-Tjentsin przyszło między wojskami północnemi a nacjonalistami do walki.

Czang Tso Linowi amptuwano prawą rękę?

Paryż, 8 6 PAT. „Petit Parisien" donosi z Szanghaju, że Czang Tso Lin poddał się podobno operacji amputacji prawej ręki. Nie odzyskał on przytomności. Zamach na pociąg, którym jechał Czang-Tso-Lin był wykonany nie zapomocą bomb, jak donoszą, lecz przy pomocy miny, zaopatrzonej w mechanizm elektryczny.

Rozpowszechniajcie „Nowy Dziennik"



Spółdzielczy Bank Kredytowy w Krakowie

WALNE ZGROMADZENIE UDZIAŁOWCÓW

Sprawozdanie rachunkowe. — Wynik wyborów Zarządu

W czwartek dnia 7 bm. odbyło się Walne Zgromadzenie Spółdzielczego Banku Kredytowego w Krakowie przy ul. Stradom 13, pod przewodnictwem prezesa Rady Nadzorczej p. Dr. S. Wahrhaftiga. Przewodniczący w zagajeniu zgromadzenia wskazał na dodatnie wyniki czynności Instytucji w okresie sprawozdawczym, co umożliwionem zostało przez bezintersowną i ofiarną pracę wszystkich członków Dyrekcji.

P. Dyr. Hollaender referuje imieniem Dyrekcji sprawozdanie z działalności Banku i przedkłada bilans oraz rachunek zysków i strat Walnemu Zgromadzeniu do zatwierdzenia. Referent wskazuje na znamienny dla pomyślnego rozwoju Banku fakt, że mimo, iż Instytucja założoną została dopiero w maju 1927 r., a okres sprawozdawczy obejmuje tylko 7 miesięcy, bilans wykazuje w rezultacie dnia 31/12. 1927 r. zysk. Bank rozwinął w roku 1927 szeuoką działalność, udzielając kredytu rozmaitym kupco n-udziałowcom na szeroką skalę, przyczem Dyrekcja kierowała się intencją, aby stojącymi do dyspozycji kredytami obdzielić jaknajwiększą ilość kupców. Łączna suma udzielonych dotychczas kredytów wynosi blisko pół miljona złotych. W ostatnim czasie tak ilość subskrybowanych udziałów, jakoteż wkładek oszczędnościowych wykazuje stały wzrost, co umożliwi Dyrekcji rozwinięcie coraz większej działalności kredytowej dla dobra kupiectwa. Sukces ten zawdzięczyć należy przedewszystkiem zaufaniu, jakiem się cieszy Instytucja, na czele której stoją i pracują bezinteresownie znani i poważani w Krakowie obywatele, którzy nie tylko swój czas i pracę poświęcają naszej Instytucji finansowej, lecz niejednokrotnie także materjalnie użyczają bankowi swojej pomocy. Mowca wyraża nadzieję, że społeczeństwo krakowskie poprze Dyrekcję w swo jej działalności dla dobra kupiectwa krakowskiego, przez dalszą subskrypcję udziałów, składanie oszczędności, udzielanie coraz większych zleceń, inkaso itd. Wkońcu prosi o zatwierdzenie przedłożonego bilansu.

Na wniosek p. Dr. Lustbadera Walne Zgromadzenie zatwierdziło jednogłośnie bilans oraz rachunek zysków i strat, przyjmując z podziękowaniem sprawozdanie Dyrekcji i wyrażając w szczególności uznanie naczelnemu dyrektorowi p. A. Nussbaumowi i p. Józefowi Schenkerowi. Uchwalono przelać wykazany zysk z roku 1927 na fundusz rezerwowy.

P. Dr. M. Jassem referuje zmianę niektórych postanowień Statutu a w szczególności odnośnie do powiększenia składu Dyrekcji i Rady Nadzorczej o dalszych 2 członków. Konieczność powiększenia składu Zarządu spowodowaną została przez wzmożone czynności kredytowe i coraz większe agendy bankowe. Po dyskusji, w której zabierali głos pp. **Dr. Aronsohn, Berger, Dr. Lustbader** i i. zatwierdzono zaproponowane przez referenta zmiany Statutu, poczem odbyły się wybory członków Dyrekcji i Rady Nadzorczej z następującym wynikiem: do Dyrekcji weszli pp. **S. Aleksandrowicz, M. Begleiter, Dyr. Hollaender, Dr. M. Jassem, M. Lauterbach, A. Nussbaum i J. Schenker.** Do Rady Nadzorczej weszli: pp. **B. Leinkram, H. Lieberfreund, Dyr. Pineles, E. Ratz, J. Scheuer, J. Syrop i Dr. Wahrhaitig.**

Pierwsze posiedzenie Dyrekcji oraz Rady Nadzorczej celem ukonstytuowania się odbędzie się w niedzielę, 10 b. m. o godzinie 10-tej przedpołudniem w lokalu Sółdzielczego Banku Kredytowego, Stradom 13.

Rewizja traktatów pokojowych

oznacza niebezpieczeństwo nowej wojny

Kontrowersja między Beneszem a Mussolinim

(K) Wielka mowa Mussoliniego, wygłoszona onegdaj w senacie rzymskim, stanowi przedmiot żywej dyskusji międzynarodowej. Trzeba przyznać, że mowa ta nacechowana jest większem umiarkowaniem niż mowy dotychczasowe „Il duce", że wolną jest od efektownych i patetycznych deklaracyj. zapewniających, że Włochy pod egidą Mussoliniego stały się decydującą potęgą na świecie. Można tę mowę uważać za pewnego rodzaju bilans osiągniętych rezultatów faszystowskiego kursu polityki zagranicznej, a bilans ten jest naogół dla faszyzmu dość korzystny. Mussolini mógł się powołać na cały szereg sukcesów w dziedzinie polityki zagranicznej, a więc na pomyślne dla Włoch rezultaty konferencji w Tangerze, na zawarcie z Turcją traktatu przyjaźni, po której mają nastąpić rokowania w sprawie gospodarczej ekspansji Włoch w Małej Azji, na bliskość zawarcia podobnego traktatu z Grecją i na rolę, jaką Włochy odgrywają na Bałkanie. Ukorzenie się Jugosławji przed wolą Włoch dało Mussoliniemu sposobność do wygłoszenia pod adresem Jugosławji stanowczej i energicznej admonicji, by jeszcze bardziej uwypuklić potęgę obecnych Włoch.

Mimo to, jeśli chcemy objektywnie osądzić mowę Mussoliniego, musimy w niej widzieć dokument starej dyplomacji używającej bardzo często nadmiaru słów, by poza ich wałem ukryć właściwe intencje. Charakterystycznem pod tym względem jest stanowisko Mussoliniego wobec idei rozbrojenia. Włochy dotychczas stały na czele przeciwników rozbrojenia. Coprawda obecnie Włochy porzuciły wyraźną taktykę sabotowania rozbrojenia i wysunęły zasadę równouprawnienia z najbardziej uzbrojonemi państwami świata, atoli równocześnie dodały zastrzeżenie, że wszelkie ograniczenia zbrojeń nie mogą mieć absolutnego charakteru. Oznacza to, że Włochy dalej, ze względu na swe rzekome specyficzne stanowisko, utrudniać będą przeprowadzenie rozbrojenia światowego. Charakterystyczną jest dalej rzeczą, że ta długa i wymowna mowa Mussoliniego nie poruszyła wcale inicjatywy amerykańskiej w sprawie potępienia wojny i nie skorzystała ze sposobności, by sprecyzować stanowisko Włoch w tej sprawie. Najwięcej jednakowoż zastrzeżeń wywołuje ustęp, tyczący się rewizji traktatów pokojowych. Mussolini postawił tezę, że żaden traktat nie jest wiecznym, a nawet statut Ligi Narodów przewiduje możliwość rewizji traktatów pokojowych. W szczególności wystąpił Mussolini przeciwko traktatowi w Trianon, zaznaczając, że traktat ten zanadto obciął Węgry i że należałoby pomyśleć o jego korektywie.

Prawdą jest, że żaden traktat pokojowy nie jest wieczny i że traktaty pokojowe, które uregulowały stosunki światowe po wojnie, nie są wcale dziełem idealnem. Pytanie tylko zachodzi, czy teraz jest odpowiedni moment do przeprowadzenia rewizji tych traktatów, czy psychiczna struktura powojennej Europy posunęła się już tak daleko w kierunku demobilizacji umysłów, by obecnie postawić na porządku dziennym tę sprawę. Tak delikatna sprawa wymaga długoletniego dystansu, by wytworzyć odpowiednią atmosferę, któraby umożliwiła spokojne i rzeczowe rozmowy. Na razie cała Europa przedstawia się nam jeszcze jako jeden wielki obóz warowny, a akcentowanie konieczności rewizji traktatów pokojowych już teraz, może się w praktyce okazać bardzo dogodnem hasłem do nowej wojny światowej.

Mowa Mussoliniego wywołała przedewszystkiem olbrzymie poruszenie w państwach małej ententy. Dr Benesz, czesko-słowacki minister spraw zagranicznych, uznał też za stosowne w dłuższym wywodzie przed komisją zagraniczną praskiego parlamentu odpowiedzieć na wywody Mussoliniego. Dr Benesz wrócił z dłuższej podróży po Francji, Anglji i Niemczech, konferował z Briandem i Chamberlainem i zastępcą chorego Stresemanna, Schubertem, i na podstawie swych doświadczeń sformułował stanowisko Europy wobec sprawy rewizji traktatów pokojowych. „Wszyscy tak we Francji i Anglji, jak i wszędzie naokoło nas — oświadczył Benesz — zdają sobie dokładnie sprawę z tego, że każda praktyczna próba przeprowadzenia rewizji traktatów pokojowych może wywołać takie wstrząśnienia, konflikty i spory, eż Europa znowu się stanie terenem nowej wojny. Agitacja za rewizją traktatów powstrzymuje tylko proces konsolidacji stosunków europejskich".

Z tem stanowiskiem Benesza zgodną jest zapewne cała Europa.

Delegacja Rady Ligi weźmie udział w rokowaniach polsko-litewskich?

Berlin. 8. 6. PAT. Korespondent genewski „Voss. Ztg." donosi, że w kołach Ligi Narodów uważają za rzecz prawdopodobną, że Rada Ligi na swej sesji wrześniowej wyznaczy specjalną delegację z ramienia Rady Ligi, któraby wzięła udział w dalszym toku rokowań polsko-litewskich i w ten sposób doprowadziła przynajmniej do jakiegoś praktycznego i możliwie pełnego wznowienia stosunków między obu krajami, któremu to wznowieniu, Waldemaras przeciwstawiał się dotychczas zarówno otwarcie, jak i skrycie.

Rezolucja Rady Ligi w sprawie afery St. Gotthard

Genewa. 8. 6. (PAT) Havas. Rada Ligi Narodów jednomyślnie i ostatecznie przyjęła projekt rezolucji przedstawiony przez **Francję. Polskę i małą ententę** w sprawie afery St. Gothard.

Rezolucja przyjmuje do wiadomości raport komitetu trzech, następnie **wyraża ubolewanie, że Węgry nie zajęły się wcale sprawą ostateczne go przeznaczenia materjału mimo swych zobowiązań w sprawie handlu bronią, wynikających z traktatu w Trianon.**

Rezolucja wyraża też ubolewanie, że ostateczne przeznaczenie wysyłanego materjału nie zostało ustalone. Podkreśla doniosłość tego, **aby fakty takie się nie powtórzyły,** przypomina, że **Rada posiada autorytet pozwalający jej na zarządzenie przeprowadzenia natychmiastowych dochodzeń,** wreszcie podkreśla interes, leżący w szybkiej ratyfikacji konwencji w sprawie kontroli handlu bronią. Przyjęcie tej rezolucji zamyka incydent w sprawie kulomiotów **w St. Gotthardt.**

Towarzysze! Sjoniści!

Centralna Komisja Szeklowa na zach. Małopolskę i Śląsk w Krakowie zwraca się niniejszem jeszcze raz do Was, Towarzysze w sprawie akcji szeklowej.

Akcja szeklowa wprawdzie postępuje w całej naszej dzielnicy naprzód. W pierwszym rzędzie wywiązują się ze swego zadania małe miejscowości. Liczba szekli jednak przez nas dotychczas osiągnięta nie jest jeszcze nawet w przybliżeniu prawdziwem odzwierciedleniem naszych sił.

Nie zaniedbywajcie zatem, Towarzysze możności werbowania jaknajwiększej ilości szeklowców!

Do osiągnięcia kontyngentu 20,000 szekli jeszcze daleko, a czas do zlikwidowania akcji szeklowej krótki.

Za kilka dni, bo już 17. bm. likwidujemy definitywnie akcję szeklową. Przez te kilka dni, które stoją nam jeszcze do dyspozycji, niech każda Komisja szeklowa wytęży swe siły, a kontyngent będzie osiągnięty.

Centralna Komisja Szeklowa na Zach. Małopolskę i Śląsk w Krakowie

Mgr. Leon Salpeter, sekr. Emil Holländer, przew.

Akcja szeklowa na prowincji

W związku z akcją szeklową odwiedzone zostaną następujące miejscowości w niedzielę 10 bm.:

Czarny Dunajec — A. Hofstätter; Król. Huta — Hans Löw; Jarosław — Dr Kalman Stein; Brzesko — Jakób Stern; Chrzanów — Dr Zygmunt Kerner; Sanok — Dr Jakób Blech; Szczakowa — Gerschon Dresner,; Wadowice— Aron Weinberger.

KRONIKA

Wschód słońca 3 m 16	CZERWIEC 9 Sobota 21 Sywan 5688	Zachód słońca 19 m. 54

Wielka loterja fantowa na sieroty żydowskie

Wycofanie się Jointu amerykańskiego z utrzymywania i popierania akcji opieki nad sierotami żydowskiemi w Polsce spowodowało Centralny Związek Towarzystw opieki nad sierotami żydowskiemi Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie do przeprowadzenia dwóch wielkich imprez finansowych w całej Polsce oprócz normalnej dorocznej akcji „Tygodnia Sierocego", a mianowicie 1) „Wielkiego Drive'u", po wierzonego specjalnie ukonstytuowanej Komisji finansowej, a przeznaczonego dla akcji wśród sfer bogatszych oraz 2) Wielkiej loterji fantowej, przeznaczonej dla agitacji masowej, ludowej. Obie powyższe akcje są w pełnym toku. Wygrane loterji fantowej są bardzo liczne i wartościowe, a los kosztuje 1 zł. Ciągnienie odbędzie się dn. 25 lipca br. w Warszawie w lokalu Związku. Olbrzymia ta impreza loterji fantowej realizowana jest we wszystkich miastach Polski i cieszy się wielką sympatją i popytem w społeczeństwie żydowskiem.

„Tydzień dziecka" i „Dzień Matki"

Onegdaj odbyło się w magistracie krakowskim pod przewodnictwem wiceprezydenta Dra Schneidra posiedzenie przedstawicieli władz i grona zaproszonych osób, na którem uchwalono powołać do życia obszerny komitet ogólno obywatelski „Tygodnia dziecka", opracować program uroczystości tego tygodnia i połączyć z nim święto „Dnia Matki", obchodzonego uroczyście zagranicą. Obie uroczystości odbędą się w Krakowie w czasie od 16 do 23 września br. Obszerniejszy komitet obywatelski zbierze się w drugiej połowie bież. miesiąca.

— ODCZYT O „DNIU MATKI". W Krakowskiem Kole TNSW. (Rynek gł. Pałac Spiski II. p.) wypowie dziś w sobotę odczyt na temat „Dzień matki" siewca tej idei w Polsce adwokat Dr Bogdani. Wobec postanowionych już uroczystości „Tygodnia dziecka" i „Dnia matki", aktualny ten odczyt budzi wielkie zainteresowanie. Po odczycie posiedzenie administracyjne, między innemi „projekt ustawy uposażeniowej". Referuje prof. Dr Kiemensiewicz. Początek o godz. N-mej.

Zatarg w przemyśle budowlanym w Krakowie

W sprawie ponownego wybuchu strajku robotników budowlanych w Krakowie w dniu 6 bm. otrzymaliśmy ze strony pracodawców następujące informacje: Prowadzone od dłuższego czasu pertraktacje między przedstawicielami przemysłu budowlane go a delegatami sfer robotniczych doprowadziły do zaproponowania przez pracodawców 15 proc. podwyżki wynagrodzeń, jako wyrównania wzrostu drożyzny, wynoszącego od czasu zawarcia ostatniej u mowy, tj. września z. r. około 8 i pół proc. oraz nad wyżki 6 i pół proc., jako zaliczki na dalszy wzrost drożyzny. Celem zapewnienia stałych warunków w przemyśle przynajmniej na pewien czas pracodawcy wzamian za tę podwyżkę postawili warunek, że dalsze podwyżki mogą nastąpić dopiero po wykazaniu sumarycznego wzrostu wskaźnika drożyźnianego 20 proc. od września ub. r. Robotnicy budowlani warunki powyższe przyjeli, strajk odwołali i dopiero na wspólnem posiedzeniu, wyznaczonem dla spisania umowy zmienili stanowisko, żądając uznania nowych stawek wynagrodzeń za zasadnicze i następnie rewizji ich wedle wskaźnika drożyźnianego. Pracodawcy nie mogąc żądania tego uwzględnić, zaproponowali obniżenie górnej granicy dopuszczalności rewizji wynagrodzeń na przyszłość z 20 na 18 proc. sumarycznego wskaźnika drożyźnianego od września u. r. Przedstawiciele robotników odrzucili i tę propozycję, zrywając dalsze rokowania i proklamując strajk, który też rozpoczął się, jak wiadomo w dniu 6 bm.

W kołach pracodawców zaczyna przeważać tendencja, ażeby ograniczyć się do podwyższenia płac w granicach wskaźnika drożyźnianego, a to tembardziej, że ubiegły miesiąc nie wykazuje wzrostu drożyzny.

Zakaz uprawy tytoniu dla własnego użytku

Izba Skarbowa w Krakowie komunikuje: Na podstawie ustawy z dnia 1 czerwca 1922 r. o monopolu tytoniowym i rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 9 stycznia 1926 r. w sprawie uprawy tytoniu w roku 1928, obwieszcza się, co następuje:

Tytoń uprawiać można jedynie dla Monopolu Tytoniowego, za zezwoleniem Dyrekcji Polskiego Monopolu Tytoniowego w okręgach i na warunkach ustalonych rozporządzeniem Ministra Skarbu z dnia 9-go stycznia 1928 r. **Uprawa tytoniu dla własnego użytku jest bezwarunkowo na całym obszarze Rzeczypospolitej zabroniona.** Winni niedozwolonej uprawy tytoniu ulegają karze pieniężnej w wysokości 20 zł za każdy metr kwadratowy przestrzeni gruntu, uprawionej bez upoważnienia. Tytoń bezprawnie zasadzony, lub posiany, ulega zniszczeniu. Tym samym karom ulega również pielęgnowanie rośliny tytoniowej, która wyrosła, choć jej nie posiano, ani też nie posadzono. Nie ulega ukaraniu ten, kto zniszczył rośliny tytoniowe, zanim władza dowiedziała się o ich uprawie.

Uproszczenie formalności wyjazdowych do Argentyny

StaraniemUrzędu Emigracyjnego, wymagane od emigrantów przez władze argentyńskie świadectwo moralności, świadectwo umysłowości i nieuprawiania żebraniny, oraz świadectwo o wykonywanym zawodzie w trzech oddzielnych formularzach, będą obecnie wydawane przez właściwe władze administracyjne lub komunalne na jednym formularzu. Tego rodzaju uproszczenie znacznie ułatwi emigrantom dokonanie formalności wyjazdowych.

— DO CZYTELNIKÓW „DZIENNICZKA"! W „Wizytówkach" ostatniego numeru „Dzienniczka" należy sprostować błąd drukarski: ma być „Jan Torusz", a nie „Jan Iorusz".

— NOMINACJE W GÓRNICTWIE. Dyrektor wyższego urzędu górniczego w Krakowie zamianował inż. Leopolda Adamiaka, praktykanta górn. przy okr. urzędzie górniczym w Drohobyczu, inż. Zbigniewa Gołąba, praktykanta górn. przy wyższym urzędzie górniczym w Krakowie i inż. Wilhelma Czerkawskiego, praktykanta górn. przy okr. urzędzie górniczym w Krakowie, referendarzami w VIII. stopniu służbowym.

— POSIEDZENIE RADY WYZNANIOWEJ krakowskiej gminy żydowskiej odbędzie się w poniedziałek dnia 11 bm. o godzinie 8 wieczorem w sali obrad Rady. Na porządku dziennym sprawy niezałatwione na czwartkowem posiedzeniu Rady.

— EGZAMIN DOJRZAŁOŚCI W PAŃSTWOWEM GIMNAZJUM VII. im. A. Mickiewicza w Krakowie odbył się w dniach od 22 do 25 maja br. pod przewodnictwem kierownika zakładu Ryszarda Goettla. Egzamin dojrzałości złożyli: Axntowicz Jerzy, Bułat Piotr, Chojnacki Bolesław, Eder Jan Frisch Samson, Galant Stanisław, Gątkiewicz Jan, Grabowski Feliks, Grünwald Henryk, Gazik Jan, Hendrich Karol, Kluz Marcin, Kosturek Władysław, Kranz Szymon, Lichtig Józef, Makarewicz Jerzy, Nikiel Jerzy, Pająk Tadeusz, Pobożniak Tadeusz, Poje Ludwik, Porański Alfred, Przygodzki Stanisław, Rojek Ludwik, Schöngut Aleksander, Słomka Józef, Stempel Samuel, Sussmann Seweryn, Tarczałowicz Edmund, Urbach Maurycy, Wadler Łazar, Wyka Kazimierz, Żurek Adam.

— ZAMKNIĘCIE ULICY SZPITALNEJ DLA RUCHU KOŁOWEGO. Z powodu rekonstrukcji nawierzchni drogowej zamyka magistrat ulicę Szpitalną dla ruchu kołowego od placu Marjackiego do ul. Basztowej z dniem 11 bm. aż do odwołania. Ruch kołowy skierowuje się w sąsiednie ulice. Zamknięcie ulicy potrwa około 6 do 8 tygodni.

— NAJECHANY ROWERZYSTA. Na ul. Kalwaryjskiej około Matecznego został najechany przez auto Nr. 1555 Marjan Buchs (lat 34) zam. przy ul. Rakowickiej 6. Nieszczęśliwy wskutek najechania doznał wstrząsu mózgu. Pogotowie ratunkowe zabrało go do szpitala św. Łazarza, zaś kierowca po najechaniu zbiegł. Według zeznań naocznych świadków, winę wypadku ponosi sam najechany, gdyż będąc w stanie podpitym, jechał rowerem lewą stroną ulicy.

— POD WOZEM CIĘŻAROWYM. Wczoraj wezwano pogotowie ratunkowe na Zabłocie, gdzie Jan Pawlikowski, robotnik, został przejechany przez wóz ciężarowy i doznał silnych obrażeń na nogach. Lekarz pogotowia przewiózł ofiarę wypadku do szpitala.

— ATAK SZAŁU. Wczoraj w nocy w poczekalni III. klasy dostał ataku szału Antoni Posch (lat 27) z Czechowic pow. Biała, którego odstawiono do szpitala św. Łazarza.

— UMYSŁOWO CHORY. Adolf Katz (lat 20) wydalił się przed kilku dniami z domu rodziny swej przy ul. Warszawskiej i dotąd nie wrócił. Zaginiony jest wzrostu średniego, brunet, poznać go można po bliźnie podłużnej na czole. Rodzina prosi o skierowanie zaginionego na najbliższy posterunek policji.

— WŁAMANIE W JASNY DZIEŃ. Onegdaj w godzinach popołudniowych dostali się nieznani sprawcy do sklepu bławatnego Jana Baneta przy ul. Grodzkiej l. 5 przez otwarcie zamków dobranym kluczem lub wytrychem i po wejściu do sklepu skradli 14 sztuk marjału jedwabnego różnokolor. wartości około 5000 zł. Organa policji wszczęły dochodzenia celem ujęcia sprawców kradzieży.

— PODEJRZANE MASŁO. Dnia 7 bm. do sklepu Markusa Hornera przy ul. Bożego Ciała przyniósł nieznany osobnik w koszyku 8 kg masła, proponując kupno. Gdy Horner poderzewając coś niewłaściwego nie chciał masła kupić, lecz zawiadomić policję, osobnik ów zbiegł, pozostawiając masło.

— TANIO OKUPIŁ NOWĄ ZNAJOMOŚĆ. Jan Żelichowski zam. przy ul. Nowej Olszy 42 zgłosił, że dnia 7 bm. o g. 14-ej nieznana kobieta, z którą się zapoznał przypadkowo, skradła mu 25 zł.

— ZARZUTKA I PIĘĆ KUR. Leon Kornhauser zam. przy ul. Dietla l. 64 zgłosił do policji, że 7 bm. skradziono mu z niezamkniętego sklepu zarzutkę wartości 200 zł. — Ludwika Sumińska zam przy ul. Łobzowskiej 39 zgłosiła, że w nocy z 6 na 7 bm. skradziono jej z niezamkniętego kurnika 5 kur wartości 25 zł.

ZMARLI:

Błp. Ryfka Neulinger l. 75, błp. Rozalja Birnbaumowa l. 59, Emilja Ameisenowa l. 80.

W NIEDZIELĘ 10 czerwca o godz. 3 po południu, odbędzie się staraniem Tow. ogródka dziecięcego „Gan Jeladim", w parku podgórskim, **„Zabawa wiosenna".** Tańce i korowody dziecięce i inne liczne niespodzianki. 789

— SANOK! W sobotę dnia 9 czerwca 1928 o godz. 2 op. wycieczka członków „Iwrijt-Chalucel-hasafah halwrith" do Olchowiec, połączona z sprawozdaniem delegatów na zjazd „Tarbuthu" w Krakowie. W razie nieozody zebranie członków w lokalu org. sjon. o tej samej porze.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Państwo, a problem uzdrowienia gospodarczego ludności żydowskiej

Przemówienie posła Hellera w dyskusji budżetowej na plenum Sejmu.

W dyskusji, jaka toczyła się na plenum Sejmu wczoraj, 8 bm. nad budżetem Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, zabrał głos w imieniu Koła Żydowskiego poseł Heller (Hitachdut), który poruszył cały szereg piekących spraw socjalnych — m. in. domagał się rozszerzenia projektowanego ubezpieczenia społecznego także na chałupników i rękodzielników, — a następnie wywodził:

„..Zupełnie jest niedopuszczalne i niesłychane, by w ramach tak skromnego tego budżetu i w dziedzinie czysto społecznej stosowano ogólną metodę nierównomiernego traktowania Żydów — tych samych Żydów, którzy własnym wysiłkiem stworzyli i po dziś dzień utrzymują dziesiątki instytucyj socjalnych. Działalność tych instytucji jest nietylko wielkiem odciążeniem administracji i budżetu Państwa, które przecież

ma obowiązki także wobec obywateli żydowskich,

ale jest ona zbawienną w swych skutkach dla ogółu ludności, jak działalność hygjeniczna TOZ'u (przeciw gruźlicy, jaglicy itp.) wychowanie młodzieży, dzieci i sierót przez różne żydowskie instytucje opieki nad sierotami i organizacje wychowawcze. Tymczasem Centrala Opieki nad sierotami, wydająca na wszystkie swe cele rocznie kwotę 6 miljonów złotych dostaje od M-stwa zaledwie 8 proc. subwencji. TOZ otrzymuje na budżet roczny 3-miljonowy — miesięcznie 2,000 zł., i subwencje na kolonje letnie tak wyglądają, że na dziecko polskie wypada 6 zł. a na dziecko żydowskie zaledwie 1/5 część tego, bo 1 zł. 30 gr. O tej nierówności w dziale emigracji i szkolnictwa zawodowego pomówimy niżej.

Nielepiej przedstawia się sprawa subwencji dla organizacji żydowskich inwalidów, wdów i sierót wojennych.

Przy tej sposobności chciałbym żądać ingerencji Pana Ministra na Radzie Ministrów, by w końcu usunięto niesłychaną krzywdę i przeprowadzono dodatkową rejestrację tych tysięcy ofiar wojennych, które niewinnie cierpią od 10 lat i choć częstokroć bez oczu, nóg i rąk nie otrzymują renty, bo w danym czasokresie nie mogli się rejestrować. To samo odnosi się do zaopatrzenia ciężko poszkodowanych i kwaliifkowanych inwalidów. Faktyczne równouprawnienie żydowskich inwalidów wojennych, jak i ich związów przy przydziale koncesji monopolowych — jest naszem słusznem żądaniem.

...Jeśli mówiliśmy wyżej o wielkiej inicjatywie Żydów na polu pracy społecznej, to największe zainteresowanie wywołuje dziś u społeczeństwa żydowskiego

problem normalizacji życia żydowskiego w formie przebudowy naszej struktury gospodarczo-społecznej i produktywizacji naszej młodzieży i naszych mas ludowych.

Najintensywniejszym wyrazem tej naszej myśli narodowej — jest sjonizm. Sjonistyczna Partja Pracy „Hitachdut", którą mam zaszczyt reprezentować w Kole Żydowskiem i Sejmie, widzi właśnie główny cel sjonizmu w tworzeniu pracującej społeczności żydowskiej w Palestynie.

Wielki ruch chalucowy (pionierski) wychowuje i w Polsce tysiączne rzesze młodzieży żydowskiej, przygotowującej się w produktywnej pracy rolnej i przemysłowej do emigracji i kolonizacji w Palestynie.

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej wyraźnie enuncjuje, że chce przejść na produktywne formy pomocy dla emigrantów, a swą pracę kolonizacyjną chce prowadzić przez popieranie usiłowań towarzystw kolonizacyjnych.

W stosunku do Żydów zejść się tu mogą tendencje M-stwa Pracy z deklaracjami Ministerstwa Spraw Zagranicznych o sympatji dla sjonistycznych dążeń narodu żydowskiego — na gruncie czynnej i finansowej pomocy rządu polskiego w naszych wysiłkach w kierunku emigracji i kolonizacji Żydów polskich w Palestynie. **W pierwszym rzędzie musiałaby ustać jednak ta jaskrawa sprzeczność między tem prosjonistycznem stanowiskiem rządu w jego polityce zagranicznej — a kreśleniem budżetów i ograniczeniem kompetencji kahałów żydowskich, jeśli one chcą współdziałać w tem wielkiem dziele odbudowy.**

Ale wiadomo M-stwu, że i w ogólnej swej działalności w dziedzinie emigracyjnej Żydzi przodują w czynnej inicjatywie i pracy. Jesteśmy dumni z tego, że M-stwo w swem oficjalnem sprawozdaniu podnosi, że jako swoją pierwszą próbę w zakresie szkolenia zawodowego emigrantów notuje poparcie inicjatywy Żydowskiego Centralnego Towarzystwa Emigracyjnego „Jeas" — i że „naukę języków imigracyjnych wprowadziły żydowskie towarzystwa emigracyjne „Jeas", „Ica" i t. zw. "Urzędy Palestyńskie. **Ale nic prócz chwały** - bo jakże wygląda to „poparcie" premjowanych żydowskich towarzystw emigracyjnych. **Na swój budżet roczny w kwocie 250,000 zł. dostaje „Jeas" zaledwie 2,000 zł. miesięcznie. Podczas gdy nawet w 1927 r.**, gdzie chwilowo całkowicie wstrzymana była emigracja palestyńska na ogólną emigrację pozaeuropejską w liczbie 58,187 — Żydzi stanowili 15,699 tj. około 30 proc. A jest chyba wiadomem, że zamorska emigracja stanowi główne a wielkie, niestety, zbyt wielkie źródło dochodowe — rzekłbym — państwowego „przedsiębiorstwa emigracyjnego". **Żądamy przeto, by Rząd z ogólnych dochodów emigracyjnych przeznaczył 20—25 proc. na**

subwencje dla żydowskich towarzystw emigracyjnych i przygotowawczych jak „Jeas", „Hechaluc" i „Ezra".

Z całą życzliwością odnoszą się Żydzi do tych żądań społeczeństwa i zamierzeń Rządu w kierunku opieki nad emigrantami zagranicą i pomocy nad utrzymaniem ich łączności z macierzą narodową przez postulat szkół polskich dla polskiej emigracji we Francji itp.

Jest to dowód zaniku tego niesłychanego egoizmu szowinistycznych sfer w Polsce, które były zdecydowane raczej poświęcić polskie mniejszości narodowe w obcych państwach, by w politycznej i logicznej konsekwencji nie musieli zaspokoić potrzeb kulturalnych mniejszości narodowych w państwie polskiem.

Ale idea pracy — powiedziałbym kult pracy objął Żydów wszędzie. I w krajach rozproszenia. Ten poprostu szał pracy jest nietylko wyrazem naszej dążności regeneracyjnej, ale i objektywnych konieczności i tendencyj społeczno- gospodarczych w Polsce.

Wyraźnie oświadczamy, że w naszej polityce gospodarczej

nie możemy i nie chcemy się więcej ograniczyć do defenzywy przeciw polityce gospodarczej,

niszczącej bezustannie nowe tysiące egzystencyj żydowskich. Niezależnie od tego, czy to się odbywa w stylu rozwojowo- bojkotowym, czy to w formie ustaw i praktyk podatkowych, lub innych pozornie albo faktycznie neutralnych i rzeczowych postanowień i czynów (monopole, standaryzacja, faworyzowanie spółdzielczości itp.) konsekwencja jest ta sama — dziesiątki tysięcy Żydów traci ekonomiczny grunt pod nogami. **A do tego państwo nie ma prawa — jak długo nie daje odpowiedzi**, co z tymi wykorzenionemi egzystencjami ma się stać. Nie zgadzając się na zasady bolszewickie, by budować na gruzach, będziemy kontynuować obronę zagrożonych egzystencyj żydowskich, — ale równocześnie dążyć do tego, **by na podstawie pozytywnego programu gospodarczego przeprowadzić przebudowę żydowskiego życia gospodarczego i przegrupowania żydowskich zawodów w Polsce w kierunku ich produktywizacji, co na szeroką skalę jest możliwe przy wybitnej pomocy państwowej.** Wiemy i rozumiemy tę tendencję, że społeczeństwa, wśród jakich żyjemy w Polsce, dążą do objęcia różnych funkcyj gospodarczych (jak szynki, handel itp), które były dotąd prawie monopolem żydowskim. Wiemy, że rozszerzająca się spółdzielczość musi wyrugować różne formy pośrednictwa, które były podstawą wielu nieszczęsnych żydowskich egzystencji golusowych. Ale

państwo i społeczeństwo muszą razem z nami zastanowić się nad tem, co się ma gospodarczo stać z temi miljonami wykorzenionych i wyrugowanych Żydów.

To nie jest tylko sprawa żydowska — tylko ważny problem państwowy, co i bolszewicy musieli wkońcu uznać.

My odpowiadamy — Żydzi muszą, ale i chcą przejść w Polsce

do produktywnej pracy na roli, w fabryce i w warsztacie.

Ale jeśli Panowie wyrzucacie tysiące robotników i urzędników z urzędów i przedsiębiorstw państwowych, jeżeli przez przymus niedzielny, uniemożliwiacie rzemieślnikom i robotnikom żydowskim **utrzymanie z pracy rąk**, jeśli antysemityzm wyrzucił wielu Żydów od lat zajętych we wsiach, a postanowienia **ustawy agrarnej** zamykają Żydom wrota do pracy rolnej, jeśli strata rynku rosyjskiego pozbawiła tysięcy Żydów pracujących po miastach b. Królestwa, rynku zbytu, a państwo i samorządy przy swych wielkich pracach normalnych i inwestycyjnych — bojkotują żydowskiego robotnika i rękodzielnika — to Panowie wprost **uniemożliwiacie leżącą** w interesie wszystkich produktywizację Żydów.

Żydzi tworzą **Tow. „Tor"** dla wielkiej pracy rolnej, a Rząd odmawia im legalizacji. Osuszenie błot pińskich jest ważnym problemem państwowym, do którego realizacji trzeba nietylko ogromnych funduszów, ale wedle zdań sfer rządowych i kooperacji z rządem sowieckim. „Joint" i „Ica" i **Żydowskie Towarzystwa krajowe"** oparte na wielkich doświadczeniach w tym kierunku mogłyby dużo zdziałać, nietylko w interesie Żydów ale i Państwa.

Chętnie skorzystamy z ostatniej sejmowej deklaracji Pana Ministra Dobruckiego w nadziei, że przynajmniej odtąd będą Żydzi przyjmowani bez ograniczeń

do państwowych szkół zawodowych.

Ale wiedząc, że mało niestety jest takich szkół państwowych, stworzyło sobie **społeczeństwo żydowskie całą sieć własnych szkół zawodowych, farm, burs i patronatów rzemieślniczych**, by wychować nową generację na ludzi pracy.

Jest faktem nawet smutnym, że Rząd, który wydaje wielkie subwencje na prywatne szkoły zawodowe polskie, kryjąc ich etaty i stawiając im budynki,

nie daje nic, albo prawie nic Żydom.

I tak **Związek żyd. szkół zawodowych w Małopolsce**, który wychowuje około 2000 uczniów i uczenic — wśród nich nawet pewną ilość chrześcijańskich — dostaje na swój budżet roczny w wysokości 573,000 po wielu wysiłkach i interwencjach zaledwie 27,000, tj. 4 i pół proc. i musiał zakończyć rok deficytem 120,000 zł. Wielkie żydowskie szkolnictwo zawodowe, istniejące od 30 lat w b. zab. rosyjskim, a kierowane dziś przeważnie przez **Tow. "Ort" nie dostaje nic** (ostatnio wyżebrały u Pana Ministra 2,000 zł.), bo dopiero musiało błagać o prawo do istnienia — o koncesje, bo ich język wykładowy jest żydowski. Nie lepiej dzieje się warsztatom i farmom, utrzymywanym przez organizację „**Hechaluc" w całej Polsce i tow. "Ezrę" w Małopolsce.**

Wysoki Sejmie! Dosyć słyszeliście Panowie żalów naszych na nadmierne nasze **obciążenia podatkowe**. Dziś dodajemy, że broniąc się przeciw tym krzywdom żądamy równocześnie przynajmniej częściowego ekwiwalentu — **moralnego i budżetowego w formie odpowiedniej pomocy i subwencji** państwowej dla naszych **tak ważnych instytucyj społecznych — i ekwiwalentu w formie** pracy.

Domagamy się stanowczo i w obliczu całego świata,

pomocy i współpracy Państwa w realizowaniu naszego wielkiego wysiłku w kierunku przewarstwowienia Żydów i produktywizacji naszego życia gospodarczego w Polsce.

Bez **wielkiej pomocy Państwa celu tego osiągnąć nie można. A leży on w naszym wspólnym** interesie. (Oklaski na ławach posłów żydowskich.).

—o—

Rynek metali

Na rynku londyńskim panuje w dalszym ciągu mocna tendencja dla miedzi, co tłumaczy się głównie zmniejszeniem zapasów tego metalu w kwietniu br. z 87,292 ton do 72,893 ton, czyli o16,5 proc. Również zmniejszyła się także wytwórczość amerykańska o 5,000 ton do 122,824 ton, podczas gdy eksport zwiększył się z 55,790 na 64,989 ton, a konsumcja wewnętrzna utrzymała się na poziomie 72,230 ton. Cyna uległa dość silnej zniżce, co tłumaczy się grą spekulacyjną. Ołów osiągnął wskutek wzmożonego popytu znaczną zwyżkę. Cynk po chwilowem osłabieniu uzyskał kurs mocniejszy, niż w poprzednim okresie. Znaczne zniżce uległo aluminjum, słabiej kształtowały się ostatnio również ceny antymonu i srebra.

Ceny główniejszych metali kształtowały się według notowań giełdy londyńskiej po przeliczeniu na złote po kursie dnia za 1 tonę metryczną następująco (pierwsza cyfra z 24 maja, druga z 31 maja br.): aluminjum 4796 — 4367, antymon 2569 — 2547, cyna standard 9802 — 9714, cynk hutniczy 1105 — 1140, miedź elektrolityczna 2901 — 2935, miedź standard 2714 — 2737, ołów miękki 867 — 917, nikiel 7493, rtęć 28,617 — 28,616, srebro za 1 kg. 167 — 162.

Twoi znajomi i krewni nie mają jeszcze szekli — sprzedaj im szekle! !!!

Jewish Agency

Ostatnia faza. — Poważne pytanie Żabotyńskiego. — Czyn Weizmanna.— Firma, której właścicielem jest Organizacja Sjonistyczna. — Sjonista z Pińska. — Czy dostaniemy skarby Koracha?

Ostatnia faza. — Poważne pytanie Żabotyńskiego. — Czyn Weizmanna. — Firma, której właścicielem jest Org. Sjon. — Sjonista z Pińska. — Czy dostaniemy skarby Koracha? —

Ostatnia faza rozszerzenia Jewish Agency zdaje się zbliżać ku końcowi. W dniu dzisiejszym rozpoczynają się w Londynie decydujące narady, mające na celu obok wysłuchania opinji komisji ekspertów także utworzenie rozszerzonej Jewish Agency i przyjęcie programu przyszłych jej prac. Oczywiście, cała opinja żydowska śledzi z wielkim zaintersowaniem przebieg narad, które mogą wywrzeć decydujący wpływ na tempo całej pracy palestyńskiej. Już sam fakt, że w Londynie zbierają się najwybitniejsze osobistości żydostwa amerykańskiego, angielskiego i niemieckiego, celem prowadzenia narad w sprawie odbudowy Palestyny, musi wzbudzić podziw dla niespożytej energji prezydenta Weizmanna, który mimo trudności i przeszkód zewnętrznych i konfliktów wewnętrznych zdołał zorganizować narady w sprawie rozszerzenia Jewish Agency. W obliczu tych narad pojawiają się z jednej strony głosy powitalne polityków żydowskich, widzących w rozszerzeniu Jewish Agency wielki krok naprzód w odbudowie Palestyny, a z drugiej strony głosy ostrzegawcze polityków upatrujących w planie prof. Weizmanna niebezpieczeństwo dla sjonizmu. Przypatrzmy się opinji tych dwóch kierunków sjonizmu.

Przywódca rewizjonistów Włodzimierz Żabotyński, zwolennik „dwuizbowej" Jewish Agency, wysuwa bardzo poważne pytanie w sprawie przyszłej pracy rozszerzonej Jewish Agency. Jak wiadomo, koncepcja dwuizbowości Żabotyńskiego polega na tem, że w sprawach ekonomicznych figuruje rozszerzona Jewish Agency, a więc także niesjoniści, w sprawach zaś politycznych wyłącznie organizacja sjonistyczna. Jeśli niesjoniści wchodzący w skład Jewish Agency obejmą również funkcje polityczne, — to zdaniem Żabotyńskiego — wytworzy to trudną sytuację. Autor nie obawia się, że niesjoniści zepsują nam gospodarstwo palestyńskie, mimo zastrzeżeń, jakie wywołuje praca „Jointu". Napewno, kiedy będzie chodziło o wybudowanie kolonij będą niesjoniści na równi z nami dążyli do budowy na uczciwych podstawach, ale jeśli chodzi o politykę to jest to już kwestja uczciwego przekonania. **Jeśli ktoś jest przeciwnikiem żydowskiego nacjonalizmu i widzi w nim niebezpieczeństwo dla przyszłości żydostwa, to nie można od niego żądać, by stanął przed rządem angielskim i żądał tego, co prowadzi do stworzenia narodu żydowskiego.** A mylą się ci, którzy sądzą, że po utworzeniu rozszerzonej Jewish Agency organizacja sjonistyczna będzie mogła prowadzić nadal samodzielnie sprawy polityczne. Do narad z rządem uprawniona jest wedle mandatu nie organizacja sjonistyczna jako taka, lecz Jewish Agency. Skoro Jewish Agency zostanie rozszerzoną, to w sprawach politycznych zabierać głos będzie mogła wyłącznie Jewish Agency. Każdy krok w dziedzinie polityki musi być uczyniony także imieniem niesjonistów. A nie ulega wątpliwości, że w tych sprawach będzie rozszerzona Jewish Agency instytucją ociążałą i bardzo „oszczędną". — Trudność sytuacji polega i na tem, że właśnie ostatni kongres stanął na stanowisku konieczności wmożonej akcji politycznej i przyjął tezę rewizjonistów, że **bez politycznych koncesyj nie można myśleć o odbudowie Palestyny.** Żabotyński sądzi, że po rozszerzeniu Jewish Agency akcję polityczną będą musiały wziąć na siebie poszczególne frakcje, co jest zresztą dopuszczalne na podstawie „Regulaminu Kolonialnego rządu brytyjskiego. Polityczna funkcja ruchu sjonistycznego, która jest skoncentrowana obecnie w jednym organie, przeszłaby do rąk frakcyj sjonistycznych. A to byłoby anomalją.

Twórca koncepcji w sprawie form rozszerzenia Jewish Agency i referent rezolucyj w tej kwestji na trzynastym kongresie sjonistycznym, **poseł dr Thon** nie obawia się planu rozszerzenia Jewish Agency. Zdaniem jego, nowa ta instytucja będzie firmą, której organizacja sjonistyczna będzie właścicielem. Jewish Agency będzie się nazywała: Organizacja sjonistyczna i.... Dalszy ciąg tego zdania zależy od miana, jakie nadadzą sobie niesjoniści. Nieufność do ich tendencyj jest nieuzasadniona, bo jeśli mimo zastrzeżeń i nieprzychylnego wręcz stosunku niektórych grup w sjonizmie pozostali oni wierni planowi rozszerzenia Jewish Agency, to świadczy to o tem, że chodzi im o prawdziwą pracę i o uczciwą współpracę. A przytem organizacja sjonistyczna jest za bardzo silna, by dać się sprowadzić z raz obranej drogi. Prof. Weizmann jest conajmniej tak uczciwym i dobrym narodowym Żydem i sjonistą, jak najradykalniejszy z radykałów sjonistycznych. „Gdyby się nawet Weizmann razu pewnego obudził jako lord angielski, to i tak pozostałby sjonistą z Pińska, to znaczy sjonistą oryginalnym, który uczył się sjonizmu nie po niemiecku, rosyjsku, francusku itd., lecz po hebrajsku i żydowsku. Jest to doniosła okoliczność, o której nie można zapominać. Poseł Thon zaznacza, że nie należy przywiązywać do rozszerzenia Jewish Agency żadnych nadziei co do nagłego spełnienia się cudu, ani też nabycia nieprzebranych skarbów Koracha. Niemniej atoli rozszerzenie Jewish Agency stanowi możliwość dojścia do wielkich tun duszów, a tem samem do silnej polityki. Słowem, rozszerzenie Jewish Agency jest możliwością, z której nie wolno rezygnować, jeśli nie jest ona niebezpieczeństwem dla naszego ideału. A tem ona nie jest, dopóki jesteśmy silną organizacją, której nasi „tragiczni bohaterowie" nie mogą jeszcze złamać.

Kłamstwa Waldemarasa na temat

sytuacji Żydów na Litwie

Kowno. (ŻAT.). Kowieński dziennik żydowski „Jidysze Sztime" zamieścił artykuł, który zawiera m. in. następujące uwagi o wywodach premjera Waldemarasa zawartych w wywiadzie z przedstawicielem Żydowskiej Agencji Telegraficznej o sytuacji Żydów na Litwie:

Niezrozumiałą jest opinja premjera ministra Waldemarasa, że tylko jednomyślne postulaty całej ludności żydowskiej mogą być uwzględnione. Czyż wogóle jest do zrozumienia tego rodzaju jednomyślność? Czyż ludność litewska nie jest podzielona na różne obozy? Jeżeli rząd szczerze pragnie uczynić zadość postulatom żydowskim powinien on wziąć pod uwagę życzenia większości ludności żydowskiej. Już niejednokrotnie wola większości ludności żydowskiej znalazła wyraz na zjazdach gmin żydowskich i w innych okolicznościach. Premjer twierdzi, że ustawa o przymusowym odpoczynku niedzielnym jest dostatecznie elastyczna i daje się przystosować do realnych warunków. Premjer powinien jednak w tym duchu pouczyć władze administracyjne, aby przynajmniej częściowo zmniejszyć te szkody, które wyrządza żydowskiemu życiu gospodarczemu przymusowy odpoczynek niedzielny.

Co się tyczy liczby Żydów na wydziale lekarskim uniwersytetu kowieńskiego, to Żydzi nie stanowią tam 70 proc., jak oświadczył Waldemaras, lecz 30—35 procent. Nikła liczba żydowskich urzędników państwowych nie jest skutkiem skromnych uposażeń urzędniczych, lecz tłomaczy się tem, że Żydzi nie są dopuszczani do stanowisk państwowych lub komunalnych. Dziennik żydowski z zadowoleniem przyjmuje do wiadomości oświadczenie premjera Waldemarasa, iż rząd przedsięweźmie energiczne środki przeciwko nielojalnemu postępowaniu niższych urzędników państwowych w stosunku do ludności żydowskiej.

—oSo—

Stały wzrost antysemityzmu w Rosji

Leningrad. ŻAT. W dzienniku tutejszym „Krasnaja Gazeta" podane są liczne fakty dotyczące hecy antysemickiej prowadzonej w szkołach w okręgu taganrogskim. Jednem z haseł wysuniętych przez uczniów niemieckiej szkoły powszechnej w Taganrogu było: „Bijcie Żydów, ratujcie Rosję sowiecką". Inicjatorem tego hasła był jeden z uczniów, syn zamożnego chłopa. Jak się okazało, uczeń ten podjudzał swych kolegów przeciwko Żydom.

W innej znów szkole uczniowie wykreślili na obwieszczeniach szkolnych słowo „Jewrej" i zastąpili go wszędzie słowem „żyd" (w Rosji jest słowo „żyd" obelgą w przeciwieństwie do „jewrej". — Red.) Dziennik leningradzki donosi, że nastroje antysemickie ujawniają się również w szeregu innych szkół, lecz co najgorsze, nauczyciele nie zwalczają wcale tych nastrojów i zachowują się obojętnie wobec tych karygodnych wypadków.

Moskwa. ŻAT. Moskiewska „Prawda" donosi o antysemickich wystąpieniach sekretarza rady miejskiej w Mohilowie Podolskim, komunisty żydowskiego (!) A. Arbera. Na plenarnem posiedzeniu rady miejskiej Arber miał czelność zgłosić następujące oświadczenie: „W miejskich magazynach centralnej spółdzielni robotniczej zatrudnieni są przeważnie Żydzi; należy to stanowczo zlikwidować".

W tym samym numerze „Prawda" donosi, iż kijowski komunista Czujko (Ukrainiec) oświadczył że „gdy będzie wojna — wszystkich Żydów wymordujemy". „Prawda" domaga się, aby wyrzucić te elementy, które zaśmiecają środowisko komunistyczne".

Tragiczny los sjonisty

W Jekaterynosławiu popełnił samobójstwo znany sjonista Pinkowski. Przed rokiem aresztowała Pinkowskiego GPU i wymusiła na nim podpis pod list, w którym Pinkowski wyrzeka się swoich sjonistycznych przekonań. Więzień został potem uwolniony i przez długi czas nie brał udziału w pracy sjonistycznej. Niemógł atoli podarować sobie kroku popełnionego w czasie aresztowania. W liście zaznacza samobójca, że moralne cierpienia z powodu podpisania listu GPU doprowadziły go do śmierci.

Nędza wśród Żydów wiedeńskich

Wiedeń. ŻAT. Epidemja samobójstw, która się szerzy ostatnio wśród Żydów wiedeńskich jest głównie wynikiem panującego tu bezrobocia oraz braku pomocy kredytowej dla ludności żydowskiej. Jest rzeczą wykluczoną, aby Żyd otrzymał jakąkolwiek posadę w instytucji publicznej lub w przedsiębiorstwie prywatnem. Nawet firmy żydowskie usuwają swych współpracowników żydowskich, nie chcąc się narazić chrześcijańskiej klijenteli. Znaczna liczba żydowskich pracowników umysłowych, w tem wielu dyplomowanych inteligentów znosi chronicznie głód. Tutejsze pisma żydowskie domagają się, aby gmina żydowska we Wiedniu utworzyła biuro pośrednictwa pracy oraz instytucje pomocy kredytowej i wywarła nacisk na przedsiębiorców żydowskich, aby zatrudnili bezrobotnych Żydów.

Rozpowszechniajcie „Nowy Dziennik"

Błp. Samuel Chaim Landau

Jak już onegdaj donosiliśmy, zmarł w Jerozolimie w niedzielę 14 Siwan nagle na udar serca błp. Samuel Chaim Landau, członek sjońskiego A. C. organizacji sjonistycznej i prezes światowego związku młodzieży mizrachistycznej. Błp. Samuel Chaim Landau liczył lat 36. Urodzony w małem miasteczku b. Kongresówki, zasłynął już w młodocianym wieku jako „iłuj“. Wkrótce poświęcił się z całym zapałem pracy mizrachistycznej. W roku 1919 obejmuje kierownictwo Urzędu Młodzieży przy C. K. organizacji mizrachistycznej w Warszawie. Następnie redaguje tygodnik hebrajski „Hamizrachi“ w Polsce. On jest założycielem organizacji „Chaluc Mizrachi“. Na czternastym kongresie sjonistycznym we Wiedniu udało mu się zespolić organizacje Ceirej-Chaluc i Hapoel Hamizrachi. Jako zastępca tych organizacyj wszedł do egzekutywy Mizrachi. W ostatnich trzech latach pracował w Palestynie. Tu doprowadził do porozumienia między organizacją robotniczą a robotnikami religijnymi. W Palestynie wydawał pismo „Netiva“ i był współredaktorem organu „Hator“. Wieść o jego nagłej śmierci wywołała ogólny smutek w organizacji „Mizrachi“.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb zmarłego działacza odbył się w Jerozolimie przy udziale 2.000 osób. W pogrzebie wzięli udział przedstawiciele wszystkich warstw społecznych Palestyny.

•

W środę wiecz. odbyło się posiedzenie żałobne org. „Ceirej i Chaluc Mizrachi“ w Krakowie. Po uczczeniu pamięci Zmarłego przez powstanie z miejsc i wysłuchaniu przemówienia kol. Stenpla, uchwalono jednogłośnie ogłosić żałobę i w przeciągu miesiąca nie urządzać żadnych imprez. Z okazji „szloszim“ urządzona będzie akademja żałobna ku czci Zmarłego. Ponadto uchwalono zwrócić się do Centralnej komisji ŻFN. w Krakowie w sprawie założenia ogrodu drzewek na imię Zmarłego.

W Hajfie powstanie wielka stacja lotnicza

Rząd angielski przyjął ostateczną uchwałę w sprawie urządzenia centralnej stacji lotniczej dla Bliskiego Wschodu w Hajfie. Prasa angielska, donosząc o tej uchwale, zaznacza, że powstanie portu lotniczego w Hajfie będzie miało wielkie znaczenie dla przyszłego rozwoju Palestyny.

—o—

SIÓDMY ZJAZD ŻYDOWSKICH ORGANIZACYJ MŁODZIEŻY W NIEMCZECH. W tych dniach odbył się w Dreźnie 7-my zjazd związku żydowskich organizacyj młodzieży w Niemczech przy udziale 700 delegatów i gości. Na zjeździe wygłoszono referaty dotyczące aktualnych zagadnień młodzieży. Po referatach rozwinęła się ożywiona dyskusja. Zjazd zatwierdził budżet związku oraz uchwalił szereg rezolucyj w sprawie dalszej działalności. Przewodniczącym związku obrany został Hugo Hahn.

ODZNACZENIE ADMIRAŁA ŻYDOWSKIEGO W AMERYCE WYSOKIM ORDEREM RUMUŃSKIM. Ambasador rumuński w Stanach Zjednoczonych p. Jerzy Grazianu udekorował z polecenia swego rządu wielkim orderem wojennym Rumunji kontradmirała floty amerykańskiej Louis Maurice'a Josephtahl, który jest Żydem. Admirał Josephtahl urodził się w New Jorku w r. 1868 i był jednym z organizatorów floty amerykańskiej. Podczas wojny wszechświatowej kontradmirał Josephtahl zajmował szereg odpowiedzialnych stanowisk wojskowych. Po wojnie p. Josephthal jako bankier powrócił do swego zawodu cywilnego. Podczas pobytu królowej rumuńskiej Marji w Stanach Zjednoczonych gubernator Smith mianował admirała Josephtahla przewodniczącym komitetu przyjęcia.

FORTEPIANY PIANINA
KOCH & KORSELT
HELENA SMOLARSKA
KRAKÓW, UL. SZEWSKA 9

W kalejdoskopie prasy

Na drodze do naprawy konstytucji.

Nawiązując do znanego przemówienia posła Sobolewskiego z jedynki, — pisze chadecka „Rzeczpospolita“:

> Myśl o możliwości zmiany ustroju państwowego i oktrojowaniu Konstytucji bez udziału Sejmu, czyli na drodze ponownego zamachu stanu, jest dość rozpowszechniona w kołach politycznych Jedynki. Nasuwa się pesymistyczna perspektywa, aby w tym Sejmie, albo nawet i w przyszłym, zwołanym w obecnych warunkach, można byłoby zdobyć trzy piątych głosów, koniecznych do przeprowadzenia zmian konstytucyjnych.

„Rzeczpospolita“ jest oczywiście również za „naprawą“ konstytucji, a czyni tylko rządowi gorzkie wyrzuty za to, że wskutek zerwania z prawicą wytworzył obecny stan niemożliwości „naprawy“ konstytucji w drodze parlamentarnej.

W tej samej materji zauważa **„Naprzód“**:

> Już chyba rząd nie łudzi się, żeby w tym Sejmie potrafił przeprowadzić swe plany konstytucyjne. Z tego można wyciągnąć wniosek, że rząd świadomie i celowo szuka powodów do pozbycia się Sejmu, a kto o tem wątpił, tego chyba wybuch szczerości p. Sobolewskiego przekonał. Wiemy teraz przynajmniej, jak się zapowiada przyszłość „oświeconej demokracji“ wedle pojęcia księcia-posła (scil. Radziwiłła).

Prorządowy **„Kurjer Wileński“** określa ogólnikowo przypuszczalną treść nowych projektów ustrojowych:

> Wydaje się, iż osią zagadnienia w dyskusji publicznej i pracach Sejmu będzie kwestja wyboru Prezydenta i wyposażenia go w taki zasób wpływu na stosunek wzajemny Rządu i Sejmu, aby mógł on reprezentować w państwie taki sam czynnik stałości i autorytetu, jaki obecnie via facti związany jest z osobą Marszałka Piłsudskiego.
>
> Nic też dziwnego, że ostatnie, najbardziej ważkie słowo w tej kwestji należeć będzie do tego, który ją na porządku dziennym naszego życia politycznego postawił.

Ostatnie zdanie przypomina po części osławione już: „z Sejmem lub mimo Sejmu“ posła Marjana Sobolewskiego (M. S.!). (b)

ZE SPORTU

WYNIKI CZWARTKOWE Kraków: Garbarnia—Sparta 1:1. — **Łódź:** Team ligowy—Team okręgowy 5:1. **Warszawa:** AZS—Skra 1:1. — **Górny Śląsk:** Niem. Śląsk—Polski Śląsk 4:1.

I. MAŁOPOLSKI ROBOTNICZY ZLOT SPORTOWY I MŁODZIEŻY ROBOTNICZEJ W KRAKOWIE odbędzie się staraniem R. K. S. „Legja“ przy współudziale T. U. R. w dniach 29, 30 czerwca i 1 lipca br.: W skład Komitetu Zlotowego wchodzą: prezydjum w osobach Dyr. Z. Klemensiewicza, posła Dr. E. Bobrowskiego i prof. W. Korolewicza, sekretarza M. Stattera, i skarbnika S. Kotarby. W programie przewidziane są zawody w piłkę nożną, lekkoatletyczne, gry ruchome: piłka ręczna dla mężczyzn i kobiet, siatkówka, koszykówka, gimnastyka, piramida, ponadto kolarskie o mistrzostwo robotnicze Polski i zawody ciężko atletyczne o mistrzostwo robotnicze Polski, oraz zawody pływackie wpław przez Kraków na Wiśle. Poza częścią sportową odbędą się produkcje artystyczne jak popisy chórów, tańce góralskie, orkiestry, akademja i festival na Wawelu. Udział w Zlocie zapowiedzieli zagraniczni goście z Czechosłowacji i Niemiec. Zgłoszenia uczestników kierować należy pod adresem: Komitet Zlotowy, Kraków, ul. Dunajewskiego 5.

SEKCJA TURYSTYCZNA ŻKS MAKKABI W KRAKOWIE urządza w dn. 9 i 10. wielką wycieczkę do Ojcowa i Pieskowej Skały. Zbiórka w sobotę dn. 9 bm. o godz. 2.30 na placu sportowym „Makkabi“. Powrót w niedzielę o godz. 11 wiecz. Zgłoszenia rzyjmuje się i informacji udziela w lokalu klubowym przy ul. św. Gertrudy 8.

SEKCJA CYKLISTÓW I MOTORZYSTÓW ŻKS MAKKABI, KRAKÓW, urządza 10 bm. wycieczkę do Alwerni. Zbiórka na boisku ŻKS Makkabi u wylotu ul. Koletek. Wyjazd z boiska punkt. o godz. 6 rano. Prowadzi kapitan Einchorn. Goście mile widziani.

SEKCJA CYKLISTÓW I MOTORZYSTÓW ŻKS MAKKABI, Kraków, zawiadamia, że posiedzenie komisji sportowej dla wyścigu Kraków—Zakopane, w skład której wchodzą: pp. Choczner, Hirsch, Einchorn, Teufel, Stein, Singer, Selengut, Kluger, Abrachamer, odbędzie się w sobotę 9 bm. 1928 w lokalu klubowym ul. św. Gertrudy 8. Punkt. o godz. 5 pop. Obecność wszystkich konieczna.

ŻKS „GIDEON“ — K. S. SWITEZIANKA“. Zawody powyższych drużyn o mistrzostwo klasy „C“ odbędą się w niedzielę 10 bm. na boisku ŻKS „Makkabi“. Początek zawodów o godzinie 5 popoł.

Ż. K. S. „HAGIBOR“ — CHRZEŚC. K. S. „KAZIMIERZ“. Dziś w sobotę br. o godz. 5.30 popoł na Stadjonie Wojskowym zawody w piłkę nożną między ŻKS „Hagibor a Chrześc. Klubem Sportowym „Kazimierz“. Zawody powyższe zapowiadają się bardzo interesująco. Poprzedzą zawody ŻKS „Hagibor“ rez. —Chrześc. K. S. „Kazimierz“ rez. o godz. 3.45 popoł.

WYKWINTNĄ CZEKOLADĘ ORZECHOWĄ
mleczną poleca fabryka:
A. Piasecki, S. A., Kraków

ZBIÓRKA uliczna na zakład sierót żyd. przy ul. Dietlowskiej 64, która z powodu niepogody nie odbyła się w kwietniu, odbędzie się we wtorek dnia 12 b. m.

Dr. med. Maurycy Epstein m. p.
Dr. med. Rafał Landau m. p. 1614

NADESŁANE.
Za rubrykę tę redakcja nie odpowiada.

Dr. D. HEFTEL
ordynuje w bieżącym sezonie
w Szczawnicy Willa „Engländera“ 306g
Lekarz szpitala żyd. — b. lekarz klinik wiedeńskich

Dr. Henryk Freundlich
ordynuje jak zwykle KRYNICA - „Trzy Róże“

Dr. JÓZEF ABEND
ordynuje w chorobach wewnętrznych
Podgórze, ulica Zamojskiego L. 34
Analizy lekarskie. Telefon Nr. 2637.

Adwokat Dr. Herman Katz
otworzył kancelarję adwokacką
1538x Kraków-Podgórze
przy ul. Kalwaryjskiej L. 4, II. p.

Tarnów ulica Wałowa L. 11 (naprzec. Kasy Oszczędności)
IZYDOR FLEISCHER
poleca po cenach fabrycznych przybory do robót ręcznych, krawieckie, rękawiczki, pończochy, kołnierze, krawaty i t. p.

Nie Woronow — i nie Steinach
odmłodzi was i da wam zdrowie... Lecz balsamiczna kąpiel nóg w preparacie od lat stosowanym wszędzie.
Sól do nóg Jana, polecana przez najwybitniejszych lekarzy, jest dostatecznie znaną, aby ją polecić wszystkm, cierpiącym na nogi.
Rzeźkość i elastyczny chód uzyska każdy, jeśli regularnie będzie stosować Sól do nóg Jana. Oryginalna tylko z marką ochronną „Słoń“ do nabycia wszędzie.

Fryda Einhorn — **Salomon Bader**
Wadowice — Bielsko
zaręczeni w maju 1928

Z okazji zaręczyn naszego kochanego kolegi **Maurycego Helmreicha** z Łańcuta z p. **Dorą Sprungżanką** z Sieniawy gratulują serdecznie:
M. Feilschuss, Szymon Wolkenfeld i
334 g Chaim Hebenstreit z Łańcuta.

Wiadomości z kraju

Starosta tarnowski przeniesiony w stan spoczynku

Z Tarnowa donoszą, że starosta tamtejszy a dawny dyrektor policji w Krakowie, p. Rudolf Krupiński został przeniesiony w stan nieczynny.

—o—

BOCHNIA (Kor. wł.) **Wybór nowego Komitetu Lokalnego Org. Sjońskiej. — Akcja szeklowa. — Wybory do kahału. — „Dzień kwiatka“. — Kiermasz.**

Po dłuższym okresie rozprzężenia w org. sjońskiej, nastąiła wreszcie konsolidacja, zakończona wyborem nowego Komitetu lokalnego z p. M. Silbigerem, jako prezesem na czele. W skład komitetu wchodzą: pp. Silbenrug S., jako wiceprezes, Dr. A. Schäftler, jako skarbnik, Bribramm M., Feig S., Fluhr M., Frisch W., Einchorn W., Einchorn H., Greiwerowa B., Jakóbowicz J., Kapellner Sz., Landfisch Sz., Landfisch S., Schiffowa B. i Schwimmer H. Sekretarjat objął p. J. Gutfreund. Nowoobrany K. Ł. przystąpił do energicznej pracy, podzieliwszy się na szereg komisyj, a to: palestyńska, K. H., kulturalno-organizacyjna, szeklowa, młodzieży i polityczna.

Komisja szeklowa prowadzi energiczną akcję; dotąd sprzedano wprawdzie dopiero ponad 200 szekli, jest jednak prawie pewnem, że nałożony kontyngent zostanie osiągnięty.

Z końcem b. m. odbędą się wybory do kahału. W komisji wyborczej zasiada 3 przedstawicieli org. sjońskiej. Komitet Lokalny rozwinął odpowiednią akcję i jest nadzieja, że przy stworzeniu jednolitego frontu osiągniemy należną nam reprezentację.

Ostatnio urządził „Tarbut“ tradycyjny „Dzień kwiatka“, który dzięki ofiarnej pracy komitetu zbiórkowego przyniósł ponad 200 Zł dochodu. Stow. Opieki nad sierotami urządziło w szczelnie wypełnionej sali Domu Robotniczego „Kiermasz dla dzieci“. Ta poraz pierwszy na naszym gruncie oglądana impreza udała się tak pod względem finansowym, jakoteż i imprezowym znakomicie. Ogromnemu zachwytowi dzieci towarzyszyło niemniejsze zadowolenie rodziców, którzy „poprawili“ je sobie nadto ad hoc zaimprowizowanym dancingiem. (s)

—o—

RABINI WSZYSTKICH DZIELNIC ŁĄCZĄ SIĘ. Jak już donosiliśmy, odbyły się ostatnio w Warszawie narady komitetu wykonawczego t. zw. „Moacat Gdolej Hatora“. Jak słychać, dyskusja toczyła się około wspólnej akcji rabinów w sprawie wyborów do gmin żydowskich w Małopolsce i na kresach. Do niedawna panował pewien antagonizm między rabinami małopolskimi a rabinami z Kongresówki. Obecnie miało dojść do skutku porozumienie. Na zjeździe mówiono o „akcji organizacyj świeckich przeciwko religijnemu żydostwu“. Podobno w związku z naradami wyrażono życzenie, by cadyk z Góry Kalwarji odbył podróż przez Małopolskę i spotkał się z tutejszymi rabinami, celem zjednoczenia religijnego żydostwa w Agudzie.

Jak widać, sromotna klęska rabinów w czasie ostatnich wyborów, niczego ich nie nauczyła. Wkraczają oni znowu na niebezpieczne dla siebie drogi.

PIERWSZA POLSKA FABRYKA SAMOCHODÓW. Dnia 11 bm. odbędzie się uroczyste poświęcenie pierwszej polskiej fabryki samochodów „Ursus“ pod Warszawą. W uroczystości tej weźmie udział Prezydent Rzeczypospolitej.

SZKLANNA SZOSA. Ministerstwo robót publicznych przystępuje w najbliższym czasie do budowania w Polsce pierwszej szklannej szosy. Zamiast kamieniami będzie szosa wyłożona specjalnem szkłem wodnem. Pierwsza szosa szklanna będzie położona w powiecie lubelskim.

PO PRUSZKOWIE — ŁÓDŹ. W Łodzi powstał plan ogłoszenia plebiscytu w sprawie wprowadzenia prohibicji na wzór Pruszkowa. Jak się okazuje, ludność Łodzi wydaje 53 miljony złotych rocznie na alkohol.

UCIECZKA „ZA ŁABĘ“ NIEDOZWOLONA. Kilka gimnazjów stołecznych przeprowadziło przez swoich nauczycieli inspekcję parków miejsikch, które są terenem t. zw. ucieczki „za łabę“, uprawianej przez młodzież szkolną w porze letniej. Inspekcje dały nadspodziewane wyniki i szkoły te wystąpiły przeto z inicjatywą do władz szkolnych, by w godzinach zajęć szkolnych zakazać młodzieży szkolnej wstępu do ogrodów miejskich, o ile uczniowie i uczenice nie są w towarzystwie pedagogów.

MATKA TRUJE SIĘ W OCZACH DZIECI. W Warszawie przy zbiegu ul. Stalowej i Środkowej jakaś kobieta, idąca z dwojgiem drobnych dziecie upadła nagle na chodnik. Jak się okazało, wypiła ona butelkę esencji octowej. Przechodnie pospieszyli z pomocą, przenosząc desperatkę na podwórze najbliższego domu. Wkrótce przybył lekarz pogotowia, który przepłukał desperatce żołądek. Po doprowadzeniu desperatki do przytomności okazało się, że jest żoną szewca Aleksandra Niepros. Dochodzenie policyjne ustaliło, że przed rokiem targnął się na życie mąż desperatki Przyczyną tej rozpaczy są nieporozumienia małżeńskie.

SAMOBÓJSTWO 14-LETNIEJ UCZENICY. Onegdaj w Łodzi w mieszkaniu rodziców swych, popełniła zamach samobjczy, 14-letnia uczenica szkoły powszechnej Bajla Grynbaum. Do wijącej się w bólach dziewczynki zawezwano pogotowie, którego lekarz po przepłukaniu żołądka młodocianej desperatce, przewiózł ją w stanie bardzo ciężkim do szpitala.

MAKABRYCZNY TANIEC Z TRUPAMI. We wsi Pękrzyce pod Radomiem dokonano strasznej zbrodni w czasie bójki pijanych parobków. Gospodarz Marzec rzucił się między bijących, by ich rozerwać. Awanturnicy kilkoma ciosami zabili go. Żona jego wybiegła na podwórze wołając o pomoc. Porwano ją i również zmasakrowano nożami. Napastnicy podnieceni alkoholem i widokiem krwi, wpadli w istny szał. Porwali zwłoki obu ofiar za ręce i zaczęli z trupami tańczyć. Nad ranem udali się do sąsiedniej wsi, gdzie rozpoczęli dalszą hulankę, aż wreszcie policja ich aresztowała.

I ANONIM MÓWI NIERAZ PRAWDĘ. We Lwowie skradziono ze składu firmy tekstylnej Gerstenfelda towar wartości 35 tys. zł. Onegdaj nadszedł do policji list anonimowy, wskazujący miejsce przechowania skradzionego towaru. Funkcjonarjusze policyjni udali się z poszkodowanym Gerstenfeldem na wskazane w liście miejsce i rzeczywiście natknięto się w jednym z domów na cały arsenał kradzionych rzeczy. M. in. część swego towaru poznał Gerstenfeld. Aresztowano dwie osoby, zaś całe stosy towaru zakwestjonowano Szczegóły sprawy policja narazie trzyma w tajemnicy.

KRONIKA POLITYCZNA

Co się dzieje w Chinach

Czy Czang Tso Lin umarł? — Podział Chin na sześć okręgów. — Stanowisko Japonji.

Czy Czang Tso Lin umarł czy też jeszcze żyje? — oto tajemnica, która dotychczas nie została wyjaśniona. Z jednej strony Japonja oficjalnie dementuje wiadomość o śmierci Czang Tso Lina, z drugiej zaś strony w Japonji bardzo rozpowszechniony dziennik „Jiji Shimpos“ podtrzymuje swoją wiadomość o śmierci byłego dyktatora Chin północnych, dodając, że władze w Mugdenie utrzymują w tajemnicy śmierć Czang Tso Lina, aż do przybycia jego syna do Mugdenu. Wedle innych wiadomości nadeszłych z Mugdenu jest Czang Tso Lin umierający, a przy jego łożu śmierci zebrana jest cała jego rodzina, tj. pięć żon i 16-cioro dzieci.

W międzyczasie rząd w Nankinie odbył naradę pod przewodnictwem Czang Kaj Szeka w sprawie organizacji Chin. Całe państwo ma być podzielone na sześć dystryktów, a mianowicie Nankin, Kanton, Pekin, Hankau, Kaifeng i Mugden. Gdyby się ta wiadomość sprawdziła, oznaczałaby ona, że rząd w Nankinie rozciąga swoją władzę też na Mandżurję. Główną stolicą Chin ma pozostać Nankin.

Rząd w Japonji uchwalił z jednej strony podjęcie bezpośrednich stosunków z rządem w Nankinie, atoli z drugiej strony uchwalił cały szereg zarządzeń ku obronie życia i mienia obywateli japońskich w Mandżurji i Mongolji.

WESOŁY KĄCIK



— Jak długo się znamy, nie słyszałam od ciebie jeszcze słowa na jakiś rozsądny temat!

— Oczywiście — mówiliśmy zawsze tylko o tobie!

Waga nie kłamie!

Peng — szwedzka pieniąca kąpiel Osmos odtłuszcza i wysmukla,
pobudza sprawność całej skóry, gruczołów potowych i tłuszczowych, ułatwia pracę nerek, przyspiesza przemianę materji i powoduje obniżenie wagi.

Peng — szwedzka pieniąca kąpiel Osmos
jest stosowana stale w skandynawskich lecznicach przez lekarzy. Jest ona idealnym środkiem odtłuszczającym, gdyż nie wymaga stosowania szczególnej djety i niewywołuje ujemnych skutków, jak inne kąpiele; umożliwia jedynie stopniowe zeszczuplenie.

Peng — szwedzka pieniąca kąpiel Osmos
nie zawiera żadnych szkodliwych składników, nie niszczy wanny i może być wygodnie stosowana w domu. — 15 litrów wody wystarcza na kąpiel.

Należy sprawdzić swą wagę **przed i po każdej** kąpieli pieniącej Osmos.

Leczenie wymaga 10—12 kąpieli.

Program stacyj radjofonicznych

Sobota, 9 czerwca.

Kraków (566 m) 12 sygnał czasu, komunikat meteorolog. koncert płyt gramofonowych, 15 komunikaty, 17,20 wykład gen. Kukiela, docenta U. J. pt. „Żołnierz polski minionych stuleci - Żołnierze piesi“. 17,45 program dla najmłodszych z Warszawy: koncert i bajka o „Tomciu- Paluchu“ 19,05 rozmaitości i komunikaty, 19,35 odczyt Dr. Kępińskiego pt. „Bezoperacyjne zwalczanie ujemnych następstw starości“, 20 odczyt Dr. Reguły p. t. „Przegląd polityki zagr. ub. tygodnia“, 20,15 koncert z Warszawy w wykon. orkiestry filharmonicznej i solistów, 22 komunikaty, 22,30—23,30 muzyka taneczna.

Warszawa (1111 m) 16 odczyt pt. „Reforma szkoły powszechnej w Wiedniu“, 16,40 odczyt pt. „Samorząd miejski“, 17,20 odczyt pt. „Hoene-Wroński“ od 17,45 zob. Kraków.

Katowice (422 m) 17 komunikat gospod., 17,20 odczyt z Krakowa, 17,45 program dla najmłodszych (zob. Kraków), 18,55 skrzynka poczt. dla dzieci, 19,35 odczyt z cyklu „Skarbowość państwa“, od 20,15 zob. Kraków.

Praga (348,9 m) 18,55 „Dwie wdowy“, opera Smetany.

Frankfurt (428,6 m) 19,30 „Latający Holender“ opera Wagnera.

Wrocław (322,6 m) 20 „Latający Holender“ opera Wagnera.

Wiedeń (517,2 i 577 m) 20,15 „Hanni geht tanzen“ operetka Cyzlera i jazzband.

Z SALI KONCERTOWEJ

ADA SARI

Nie potrzebowaliśmy zupełnie uznania zagranicy, zdobytego ostatnio przez tę znakomitą śpiewaczkę, by nabrać przekonania o jej skończonej maestrji; cieszymy się jednak, że obecnie (czemu nie wcześniej?) gwiazda jej i tam została zauważona i należycie oceniona jako jedna z najjaśniejszych na firmamencie śpiewaczym. Program ostatniego koncertu nie był — w odróżnieniu od dawniejszych — powtarzaniem stałych utworów, a zawierał cały szereg bardzo wartościowych pieśni (niemieckich, czeskich i rosyjskich autorów), w interpretacji których Sari jest niemniejszą mistrzynią jak w koloraturze aryj operowych, stanowiących coprawda tę najwłaściwszą, najszerszą domenę jej bezwzględnego mistrzostwa opartego o niesłychaną pewność intonacji, lekkość atakowania najkrótszych i najwyższych tonów, giętkość i cudowne brzmienie głosu. Wielka artystka, ujarzmiająca słuchacza także z estrady prawdziwą głęboką sztuką, nawet bez dech zapierającej techniki pasażowej!

Sukces koncertu był olbrzymi, a wyrazem jego była żywiołowa manifestacja rozentuzjazmowanego tłumu publiczności, dla której przecież z wszystkich gałęzi ekspresji muzycznej wirtuozowski głos ludzi jest przecież największą atrakcją.

Akompanjował subtelnie prof. Walewski.

Dr Apte

Tym P. T. Prenumeratorom z prowincji, którzy nie odnowią bezzwłocznie prenumeraty na czerwiec wstrzymamy z dniem 12 bm. wysyłkę naszego pisma

Bł. p.

z Mandlów Emilja

AMEISENOWA

właścicielka fabryki wody sodowej

przeżywszy lat 80, zmarła dnia 8 czerwca 1928 r. po długich a ciężkich cierpieniach.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 10 czerwca br. o godz. 3 pop. z domu przedpogrzebowego na cmentarzu izraelickim w Krakowie, o czem zawiadamiają

Dzieci, wnuki i prawnuki

161

ROZMAITOSCI

Proces o zamordowanie jubilera Trupheme'a

Proces o zamordowanie jubilera Trupheme'a stał się prawdziwą sensacją Paryża. Natłok publiczności jest olbrzymi. Ostatnio ofiarą tego zainteresowania paryskiej publiczności stał się sam prezydent sądu, który chciał raz z żoną i synem dostać się do sali. Prezydent został poturbowany, a jego żonie skradziono naszyjnik perłowy, synowi zaś portfel zawierający około 1.000 franków.

Przesłuchanie świadków wywołuje olbrzymie poruszenie wśród widzów. Świadkowie zeznali, że pani Mestorino nie pozwoliła robotnikom, którzy słyszeli hałas i krzyki z biura jej męża wejść do biura. Gdy jeden z robotników chciał wezwać policję, Zuzanna, siostra żony Mestorina, symulowała atak zemdlenia, by w ten sposób odwrócić jego uwagę. Inni świadkowie bardzo nieprzychylnie wyrazili się o tej pannie Zuzannie, która niejednego już miała kochanka. Mestorino wedle zeznań świadków miał być lekkomyślnym człowiekiem, a jego żona wielką rozrzutnicą.

Punktem szczytowym procesu o zamordowanie Truphemsa było przesłuchanie matki zamordowanego, która dała wyraz swemu oburzeniu, że morderca w dzień pogrzebu swej ofiary przystąpił do niej i wyraził nadzieję, iż uda się pochwycić i ukarać — mordercę. Matka zamordowanego zwróciła się następnie do przysięgłych ze słowami: „Żądam bezwzględnej sprawiedliwości w imie niu swego biednego Gastona!" Po tych słowach doznała nieszczęśliwa matka ataku nerwowego, tak, że musiano ją wynieść ze sali.

Postępowanie dowodowe zostało zamknięte, a obrońcy rozpoczęli przemówienia. Wyrok najprawdopodobniej jeszcze dzisiaj zapadnie.

Odroczenie procesu Leistera

W procesie Leistera, skazanego, jak już donieśliśmy, swego czasu na śmierć, a następnie ułaskawionego, nastąpiło odroczenie aż do 8 lipca br. Główny świadek pani Lindner z Jedy, z którą Leister miał utrzymywać intymne stosunki i z tego powodu miał rzekomo zamordować swoją żonę, ciężko zachorowała i nie mogła przybyć na rozprawę. Już teraz jednak skonstatowano, że panią Leister zastrzelono pistoletem wojskowym o kalibrze 9 milimetrów, podczas gdy znaleziony w posiadaniu Leistera pistolet posiada kaliber tylko 7 i pół milimetrów, tak, że ten pistolet nie mógł być narzędziem mordu. Inni świadkowie zeznali, że krytycznej nocy włóczyły się po wsi Bremen bardzo podejrzane indywidua, która to okoliczność również jest dla Leistera korzystną.

REPERTUARY TEATRÓW KRAKOWSKICH

OPERETKA ŻYDOWSKA (UL. BOCHEŃSKA)

Sobota: „Jidałe Bar Micwe" (premjera).
Niedziela: pop. „Di Americaner Rebec'n"; wiecz. „Jidałe Bar Micwe".

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO
(pocz. o godz 7.30 wiecz.)

Sobota: „Bronx express" (premjera).

Z TEATRU, LITERATURY i SZTUKI

— **PREMJERA W TEATRZE ŻYDOWSKIM.** Dziś w sobotę, o godz. 8.15 wieczór, grana będzie nieznana jeszcze w Krakowie znakomita operetka w 3-ch aktach Tomaszewskiego pt.: „Jidałe Bar Micwe". Jutro popołudniu powtórzenie „Di Amerikaner Rebec'n", wieczór „Jidałe Bar Micwe". Występy trupy warszawskiej z p. Reginą Zucker, p. Michałem Kleinem oraz państwem Bozik na czele, cieszą się niesłabnącem powodzeniem. Nowa operetka spotka się prawdopodobnie również z wielkiem uznaniem ze strony publiczności.

— **Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** Dziś premjera głośnej sztuki Ossypa Dymowa p. t. „Bronx express". Od poniedziałku 11 bm. przedstawienia odbywać się będą w gmachu teatralnym przy ul. Rajskiej.

— **KONCERT ADELI BAUMINGER** odbędzie się w Krakowie, w niedzielę, 10 bm. w Starym Teatrze. Młoda skrzypaczka, urodzona w Polsce, kształciła się w Hadze u prof. M. Angenot, wybitnego przedstawiciela szkoły francusko-belgijskiej, a następnie ukończyła z odznaczeniem studja w Wiedeńskiej Akademji muzycznej pod kierunkiem słynnego prof. Sevcika. Pierwsze występy zagranicą przyniosły artystce pełny sukces i uznanie prasy oraz mistrzów tej miary, jak Hubermann i Flesch. Krytyka zagraniczna przepowiada naszej rodaczce świetną karjerę artystyczną.

— **JAN KIEPURA,** najsławniejszy dziś tenor, który we wszystkich centrach Europy zdobył sobie w krótkim czasie wyjątkowy rozgłos i który gromadzi zawsze tłumy słuchaczy, wprowadzając ich swoim cudownym śpiewem w niebywały entuzjazm, wystąpi w naszem mieście tylko jeden raz, a to w Starym Teatrze w przyszłym tygodniu. Koncert ten, który będzie prawdziwą sensacją artystyczną i ozdobą tegorocznego sezonu koncertowego, wzbudził w Krakowie zrozumiałe zainteresowanie.

— **POPIS.** Stary Teatr 9. VI. godz. 7.50 wieczorem Popis śpiewu uczenic i uczniów Prof. Marji Mściwojewskiej. Przy forteianie p. R. Freundlichowa. Flet p. P. Krzysiak, członek orkiestry teatralnej.

50-ta sesja Rady Ligi Narodów



Przewodniczącym obradującej obecnie 50-tej (jubileuszowej) sesji Rady Ligi Narodów został wybrany poseł Kabański w Berlinie i zastępca Kuby przy Lidze Narodów, Dr. Arystydes de Agüero y Betancourt.

Nowy kanclerz Rzeszy?



Prawdopodobnym kanclerzem Rzeszy będzie przywódca socjalistów Herman Müller-Franken, którego podobiznę wyżej podajemy.

Półkolonja Instytutu Wychowania Domowego w Krakowie, na Krzemionkach.

Ogłoszenie

Zawiadamiam P. T. Rodziców, których dzieci na czas feryj zostają w Krakowie, że z ramienia Instytutu Wychowania Domowego będzie czynną od 1-go lipca b. r. Półkolonja, w najzdrowszej okolicy Krakowa, t. j. na Krzemionkach, w pobliżu Parku Podgórskiego, tuż nad Akademją Górniczą. Droga do stacji tramwajowej z Rynku podgórskiego do Półkolonji trwa 10 minut. Miejscem zbornem dla tych, którzy nie będą jeździli tramwajem, będzie plac, obok szkoły na Wolnicy, skąd pod opieką wychowawców udadzą się na miejsce przeznaczenia.

Teren Półkolonji jest należycie ogrodzony i posiada potrzebne boiska do sportu, gier i zabaw, oraz odpowiednie zabudowania.

Program Półkolonji nader bogaty, a w szczególności obejmuje: a) wychowanie domowe, b) wychowanie fizyczne, pod nadzorem lekarza, c) wycieczki.

Koloniści, bez względu na płeć, zostaną wcieleni do jednej z trzech grup. I. grupa obejmie dzieci do 6-tego roku życia. — II. od 6—10. — III. od 10—14 roku życia. Na Półkolonji będzie też czynną i kuchnia, tak, że dzieci, które z tejże korzystać zechcą, zabawią na półkolonji od rana do wieczora.

Z uwagi, że dzieciom, pozostającym w lecie bez celowej opieki w Krakowie, grozi nietylko to, że nie korzystają należycie z wakacyj, t. j. nie wypoczną po całorocznej pracy i nie będą miały możności wzmocnić swych sił, ale i to, że bezpianowe wałęsanie się dzieci p oulicach przyczynić się może do zmarnowania ich całorocznej pracy szkolnej, przeto jes trzeczą wskazaną, aby P. T. Rodzice, dbając o dobro swych dzieci, dołożyli wszelkich starań i umożliwili im korzystanie z tej Półkolonji. Wysokość opłaty, jak i warunki korzystania z kuchni, przy wpisie.

Ze względów administracyjnych uprasza się z wpisami nie zwlekać.

Wpisy odbywają się w podpisanej Dyrekcji, przy ulicy św. Gertrudy 12 a, II. piętro, od dnia 10 czerwca, w godz. między 3—5 popołudniu.

Dyrekcja Instytutu Wychowania Domowego:
G. SPIERER,
Dyplomowany specjalista w wychowaniu młodzieży w ramach pozaszkolnej opieki.

1620

Posady dla asystentów i asystentek kierowników, wychowania fizycznego.

Na Półkolonji Instytutu Wychowania Domowego w Krakowie na Krzemionkach są do objęcia posady asystentów i asystentek kierowników, wychowania fizycznego.

Kandydaci odbędą poprzednio 30 godz. kurs instruktorski w godz. wieczornych w czasie od 14 do 30 czerwca b. r.

Absolwenci kursów wychowania fizycznego mają pierwszeństwo.

Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja Instytutu w Krakowie, przy ulicy Gertrudy 12 a, II. piętro, w godz. między 3—5 popołudniu, Dyr. G. Spierer. 1620

KOMUNIKATY

— **„BNEJ-SJON"** (ul. Zielona 17). Dziś w sobotę odbędzie się wycieczka ze współudziałem p. I. Stern na do lasku wolskiego. Punkt zborny: Cichy Kącik, godz. 2.30 pop. punkt. W razie niepogody pogadanka w lokalu org. Goście miłe widziani.

— **CIREI I CHALUC MIZRACHI** (Krupa 16, I. p.). Dziś w sobotę punkt. o godz. 3 pop. odbędzie się „Mesibat Ojneg Szabat" z udziałem p. J. Konisa.

— **MERKAZ-HACEIRIM** (sala „Ezry"). Dziś w sobotę punkt. o godz. 2 popoł. wycieczka. Zbiórka w lokalu. W razie niepogody zebranie o godz. 3.30. Goście miłe widziani.

— **OGÓLNE ZEBRANIE HANDLOWCÓW** odbędzie się w lokalu Związku Zawod. Pracowników Umysłowych, Sławkowska 6. dziś w sobotę o godz. 8 wiecz. Kwestja uregulowania czasu pracy i stosunków zarobkowych wymagaja obecności wszystkich pracowników handlowych.

—o—

— **ZGROMADZENIE LUDOWE W SANOKU.** W niedzielę, dnia 16 czerwca o godz. 8 wiecz. odbędzie się w sali „Jad Charucim" wielkie zgromadzenie ludowe", na którem przemawiać będzie znany działacz sjonistyczny i członek K. A. Światowej Org. sjonistycznej p. Joachim Neiger, n. t. „Zadania przyszłej gminy żydowskiej".

REPERTUAR KINOTEATRÓW

CORSO: „Grobowiec miłości".
NOWOŚCI: „Ona ma cos..."
UCIECHA: „Svengali" (Paweł Wegener).
WARSZAWA: „Kean, świat kulis i zmysłów".
WANDA: „Noce szału" (Harry Liedtke).
SZTUKA: „Na fali życia".

Gabinet wielkiej koalicji w Niemczech na widowni

Przegrupowania stronnictw w Niemczech.

(K) Egzekutywa niemieckiej partji socjalno-demokratycznej, zebrana onegdaj w Kolonji, celem ustalenia stanowiska partji wobec przesilenia rządowego w Niemczech, uchwaliła po referacie desygnowanego ze strony socjalistów na kanclerza Rzeszy Hermana Müllera, rezolucję tej treści, że niemieccy socjaliści biorą na siebie w rezultacie wyników wyborów parlamentarnych misję utworzenia rządu. Rezolucja ta została uchwalona prawie jednogłośnie a oznacza ona stanowcze i zdecydowane oświadczenie się socjalnej demokracji za rządem tzw. wielkiej koalicji. Pierwotna bowiem koncepcja oparcia rządu na małej koalicji, tj. socjalistach, centrum i demokratach z wyłączeniem niemieckich ludowców, zupełnie upadła tak z powodu odmowy Stresemanna na uczynioną mu propozycję objęcia teki ministra spraw zagranicznych, chociaż jego partja nie wejdzie w skład większości rządowej, jakoteż z powodu odmowy samych demokratów, którzy się stanowczo oświadczyli za gabinetem wielkiej koalicji.

Od dłuższego bowiem czasu toczą się rokowania między demokratami a niemieckimi ludowcami, by utworzyć wspólną platformę na której by się znaleść mogli tak demokraci, jak i ludowcy. Od lat istnieje w Niemczech tzw. Liberale Vereinigung, któr obecnie została zreorganizowana. Ta właśnie „Liberale Vereinigung", której honorowymi prezesami zostali wybrani ze strony demokratów b. min. Koch, ze strony ludowców Stresemann, ma być pomostem do uzgodnienia stanowisk obu partyj w najważniejszych sprawach, tak polityki zagranicznej, jak i wewnętrznej. Gdyby to uzgodnienie już teraz mogło nastąpić, moglibyśmy upatrywać w tem pierwszy krok do utworzenia jednej wielkiej demokratycznej partji mieszczańskiej w Niemczech Rozumie się samo przez się, że nie obejdzie się przytem bez tarć wewnętrznych. Wszak już teraz Dr. Teodor Wolff, naczelny redaktor „Berliner Tageblatu", który przed rokiem wystąpił z partji demokratycznej, rozwinął bardzo silną propagandę, by utworzyć nową partję, akcentującą bardzo silnie ideologię republikańską. Nowa „Partja republikańska" stanowiłaby niejako przeciwawagę przeciwko widniejącej jeszcze na dalekim horyzoncie, ale w każdym razie dość konkretnej możliwości utworzenia partji liberalnej, obejmującej tak ludowców, jak i demokratów. Część ludowców, a mianowicie prawe skrzydło, orjetnujące się stale w kierunku prawicy, odpadłoby na rzecz nacjonalistów, z przeważnej zaś reszty ludowców oraz demokratów, przestraszonych swą klęską wyborczą przy obecnych wyborach, klęską tem bardziej zastanawiającą, ileże demokraci pozostawali w opozycji do rządu, a mimo to nie skorzystali z opozycyjnych nastrojów wyborców — utworzyłoby się stronnictwo mieszczańskie któreby ograniczyło się tak do nacjonalistów, jakoteż do socjalnych demokratów. Jest to narazie muzyka przyszłości, ale cała ta ożywiona dyskusja świadczy tylko w każdym razie o znacznem rozproszkowaniu niemieckiego życia politycznego.

Kanclerz Marx wysuwa kandydaturę Müllera na swego następcę

Berlin. 8. 6. PAT. Prezydent Rzeszy Hindenburg przyjął dziś przedpołudniem kanclerza Marksa. Na konferencji zostały poruszone sprawy utworzenia nowego rządu. Jak dowiaduje się „Voss. Ztg." kanclerz Marks zaproponował prezydentowi Hindenburgowi, aby bez względu na wynik wyborów powołał na stanowisko kanclerza przewodniczącego frakcji socjal-demokratycznej Reichstagu posła Müllera. Wystąpienie rządu nastąpi w chwili zebrania się nowego Reichstagu, tj. 12 bm.

Komisja sejmowa dla zbadania nadużyć wyborczych nie będzie utworzona?

Rezultat akcji marszałka Daszyńskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 8. 6. (Sin). Komisja administracyjna sejmu wysłuchała dziś referatu pos. dra Putka, domagającego się nowelizacji dekretu Prezydenta Rzplitej z 22 marca 1928 r. o postępowaniu karno-administracyjnem.

Delegat rządu dyr. dep. MSW Sliwiński w dłuższym wywodzie uzasadniał stanowisko rządu i zgodził się częściowo z wnioskami referenta. Dla wyjaśnienia sytuacji wybrano podkomisję, w skład której weszli pos. dr. Putek (Wyzw.), Ciszewski (Ch. D.), Pacholczyk (B. B. W. R.), dr. Pruchnik (PPS), Podkomisja ta ma odbyć posiedzenie dla uzgodnienia stanowiska z rządem.

Po posiedzeniu komisji administracyjnej przewodniczący jej w obecności referentów pos. Putka, Ciszewskiego, Pragera i Sobolewskiego oznajmił, że marszałek sejmu podjął inicjatywę w sprawie uzgodnienia stanowisk przy wyborze nadzwyczajnej komisji sejmowej dla nadużyć wyborczych. Intencją marszałka sejmu jest, aby jeżeli sejm ma wybrać komisję ze swego grona i jeżeli komisja ta spełnić ma swoje cele, należy ją wybrać o ile możności bez walki pomiędzy poszczególnemi grupami izby i w porozumieniu z rządem.

W związku z tem przewodniczący proponuje:

1) nie wybierać podkomisji administracyjnej, lecz upoważnić obu referentów do zbadania materjałów przedstawionych przez posłów w ciągu dni 7.

2) po 7 dniach materjał zebrany pp. referenci wręczą ministerstwu spraw wewnętrznych dla oświadczenia i wyjaśnienia.

3) rząd zobowiązuje się w ciągu dni 14 od chwili wręczenia materjałów udzielić wyjaśnień komisji administracyjnej.

4) komisja administracyjna po złożonych oświadczeniach zadecyduje, czy są one wystarczające i czy jest potrzebny jeszcze wybór nadzwyczajnej komisji administracyjnej

5) przewodniczący na posiedzeniu komisji administracyjnej, wyznaczonem na wtorek 12 b. m. zaproponuje to wyjście, przyczem ustępy przyjętej rezolucji pos. Putka, które budzą wątpliwości pod względem konstytucyjnym wyjaśni w sensie usuwającym możliwość zatargów.

Przedstawiciele stronnictw przyjęli to oświadczenie do zatwierdzającej wiadomości.

„Italia" daje znak życia

Rzym, 8 6 PAT. Ag. Stefani donosi: Rano godz. 11.07 wedle Greenwich statek „Cita di Milano" usiłuje ... przerwy komunikować się zapomocą radja ze sterowcem „Italia" miał usłyszeć sygnały, które pochodziły z wymienionego sterowca. „Cita di Milano" usiłował wszelkiemi sposobami nawiązać kontakt radjotelegraficzny z „Italią", zapytując się o miejsce pobytu. Statek włoski usłyszał ponownie bardzo słabe sygnały, z których przejął niemal z pewnością słowo „Francois". Prócz Cita di Milano także statek pasażerski „Hobby" bez przerwy chwyta fale radjoaparatami królewskiej marynarki. Wobec przeszkód jakie stwarzają lokalne stacje radjotelegraficzne wybudowano w północnej części Kingsbay specjalną stację krótkofalową.

Sowiecka ekspedycja ratunkowa

Moskwa. 8. 6. PAT. Tutejsze koła fachowe oświadczają, że wylądowanie „Italji" w Kraju Franciszka Józefa byłoby katastrofalnem, nie jest bowiem możliwem dotrzeć do Kraju Fr. Józefa przed dwoma miesiącami. Komitet Unschlichta postanowił, by łamacz lodów „Malegan" opuścił Archangielsk o ile możności jak najprędzej, być może już w niedzielę. Weźmie on ze sobą lekki samolot, 5 dziennikarzy sowieckich i 2 najlepszych amatorów radjowych. Przedewszystkiem uda się „Malegan" do wyspy Balgaci, gdzie będzie zorganizowana stacja lotnicza na najdalszym przylądku Nowej Zemli.

Piątkowe obrady w Genewie

Genewa. 8. 6. PAT. Na publicznem posiedzeniu Rady Ligi Narodów przyjęto raport komitetu finansowego o sprawozdaniu kwartalnem rządu greckiego dotyczącem sytuacji budżetowej oraz o kwartalnem sprawozdaniu autonomicznego urzędu do spraw osiedlenia wychodźców. Rada Ligi Narodów omawiała dalej szereg zgłoszeń w sprawie szkół niemieckich na G. Śląsku i przyjęła rezolucję przedstawiona przez sprawozdawcę. Rada Ligi Narodów zwróciła się m. in. do rządu polskiego z prośbą o ponowne otwarcie szkoły mniejszościowej w Brzezince. Ponadto Rada przyjęła raport komisji opiumowej w sprawie zastrzeżeń rządu szweckiego dotyczących konwencji opiumowej z 17 lutego 1925 r. oraz raport w sprawie wniosku włoskiego przedstawiciela co do sekretarjatu i komitetu generalnego.

Blamaż Węgier z powodu afery St. Gotthard

Paryż, 8 6 PAT. Prasa podkreśla, że zatatwienie w Genewie afery w St. Gotthard dzięki energicznej interwencji Pawła Boncour oznacza zblamowanie się Węgier a zarazem stanowi sukces Francji i małej ententy.

Międzynar. konferencja pracy

Genewa. 8. 6. PAT. Międzynarodowa konferencja pracy rozpoczęła dziś rano dyskusje nad sprawozdaniem dyrektora Międzynarodowego biura pracy.

Stresemann wraca do zdrowia

Berlin, 7. 6 PAT. Stan zdrowia ministra Stresemanna poprawia się w dalszym ciągu. W dniu dzisiejszym minister Stresemann spędził całą godzinę w ogrodzie swej willi. Minister ma zamiar w połowie miesiąca rozpocząć swój urlop wypoczynkowy, którego pierwszą część spędzi prawdopodobnie w jednym z sanatorjów niemieckich. Minister Stresemann będzie mógł jednak rozpocząć swój urlop dopiero po utworzeniu się gabinetu.

„DRZEWO POLSKIE". Wyszedł z druku 10 numer dwutygodnika „Drzewo Polskie". Na treść jego składają się m. in. artykuły: B. K.- Przemysłowi drzewnemu grozi nowe niebezpieczeństwo, inż. J. Szczygielskiego w sprawie produkcji papierówki, inż. S. Ihnatowicza- Budżet Ministerstwa Rolnictwa na rok 1928/9, adw S. Urbanowicza. Zmiany w postępowaniu administracyjnoleśnem, S. Grynszpana. - Obliczanie przeciętnej długości i przeciętnej szerokości materjału tartego, pozatem bogaty dział informacji handlowych, sprawozdanie z rynków, notowania cen i wiadomości związkowe. Adres: Warszawa, ul Piękna 18. m. 5.

Z GIEŁDY

Giełda krakowska

Kraków, 9. 6. 1928. Akcje słabiej. Dolar utrzymany.

Akcje: 8 proc. Listy zast. —, Państwowego Banku Rolnego 94, Tohan 14.

Zebranie giełdowe cechowało prawie zupełny brak chęci do zawierania transakcyj. Drobnych obrotów dokonano jedynie Tohanem po kursie słabszym i 8 proc. l. zast. Banku Rolnego. Reszta papierów w zaniedbaniu. Nastrój słabszy panował aż do końca zebrania. Bank Polski w płaceniu 189, w towarze 191, Zieleniewski 145, w płaceniu 148 — w towarze bez obrotów słabiej. Obroty na ogół minimalne, ruch ospały.

Na pogiełdziu jedynie Dolarówka w transakcji w płaceniu 90.50—90.75 w silniejszem poszukiwaniu.

Waluty i dewizy oficjalnie bez transakcji.

Rynek walutowy w prywatnych obrotach zaznaczył tendencję utrzymaną. Podaż nieco silniejsza przy małem zainteresowaniu. Usposobienie spokojne. Płacono za dolara gotówkowego 8.89—8.89 i pół, czeki bankowo 8.90—8.90 i pół, Warszawa dol. 8.88 i jedna czwarta do 8.88 i trzy czwarte, czeki 8.89 i trzy czwarte do 8.90 i jedna czwarta. Lwów dol. 8.88 i trzy czwarte do 8.89 i jedna czwarta, czeki 8.90—8.90 i pół. Katowice dol. 8.89 i jedna czwarta do 8.89 i trzy czwarte, czeki 8.90—8.90 i pół. Bank Polski bez zmiany płacił za dolara 8.85, za czeki 8.88.

Giełda warszawska

Warszawa, 8. 6 PAT. Bank dyskont. 137, Handl. 117, Polski 191.50, 189, 191, Zarobkowy 88, 87.50, Spiess 162.50, Elektrownia Dąbrowa 85, 89, Częstocice 60, Cukier 70, 70.50, Firley 68, 67.50, 68, Węgiel 100, 99.50, Nobel 34, 33, Cegielski 33, Lilpop 37.75, Fodrzejów 48.50, 49.75, Parowozy I. em. 50, II. em. 45, 44.50, 45, Pocisk 10.50. 11.75, Rudzki 51, Ursus 9.75.

Waluty: Dolary 8.89, 8.91, 8.87, Holandja 359.80, 360.70, 358.90, Londyn 43.52 i jedna czwarta, 43.51 i trzy czwarte, 43.62 i pół, 43.41, Nowy Jork 8.90, 8.92, 88.88, Paryż 35.07 i pół, 35.16, 34.99, Praga 26.41 i pięć ósmych, 26.48, 26.35, Szwajcarja 171.81 i pół, 172.24, 171.39, Sztokholm 239.25, 239.85, 238.65 Wiedeń 125.41, 125.72, 125.10.

Giełda: 5 proc. dolarowa 87.90, 88, 5 proc. konwersyjna 67, 5 proc. kolejowa 1926 r. 62, 6 proc. dolarowa 1920 r. 87, 10 proc. kolejowa 104, 8 proc. listy zast. Banku Gosp. Kraj. 94, Bank Rolny 94, Obligacje 94.

Giełda poznańska

Giełda zbożowa poznańska (AW) z dnia 8 bm.: żyto 50—51 i pół, pszenica 51 i pół do 53 i pół, jęczmień przemiałowy 47—48, owies 44—46, mąka żytnia 65 proc. 73, mąka żytnia 70 proc. 71, mąka pszenna 65 proc. 71—75, otręby żytnie 34—35, otręby pszenne 30—31 i pół, tendencja spokojna.

Giełda wiedeńska

Wiedeń, 8. 6 PAT. **Waluty i dewizy:** Amsterdam 286.36, Belgrad 12.49 i jedna czwarta, Berlin 169.63, Bruksela 99.09, Budapeszt 123.90, Bukareszt 4.34 i trzy czwarte, Kopenhaga 190.45, Londyn 34.66, Madryt 118.58, Medjolan 37.37 i pół, N. Jork 709.55, Oslo 190.10, Paryż 27.89 i pół, Praga 21.02 i jedna czwarta, Sofja 5.1095, Sztokholm 190.45, Warszawa 79.56—79.84, Zurych 136.76 i pół, Amerykańskie 707, Niemieckie 169.35, Francuskie 27.90, Włoskie 37.42, Jugosłowiańskie 12.42 i pół, Rumuńskie 4.33 i trzy czwarte, Szwajcarskie 136.50, Czeskie 20.99 i pół, Węgierskie 123.85.

Papiery wartościowe: Renta majowa 0.671, Tureckie 44.5, Bankverein 27, Bodenkredit 115 i trzy czwarte, Kreditanstalt 60 i pół, Kompas 0.88, Laenderbank 34, Merkury 23.75, Austr. kol. państw. 27.75, Południowa 14.60, Goleszów 129, Cement 69, Browary 126, Alpiny 43.05, Berg und Huetten 764, Krupp 10.5, Poldihuette 144.10, Rima 130.60, Skoda 250.60, Siersza 9.40, Zieleniewski 14.90, Fanto 17.50, Karpaty 30.50, Galicja 75, Nafta 39.50, Schodnica 12.50.

Giełda zurychska

Zurych, 8. 6 PAT. Paryż 20.40, Londyn 25.33 i jedna ósma, Nowy Jork 5.18.82 i pół, Belgja 72.42 i pół, Włochy 27.32, Hiszpanja 86.60, Holandja 209.42 i pół, Berlin 124.03, Wiedeń 72.99, Sztokholm 139.22 i pół, Oslo 139, Kopenhaga 139.20, Sofja 3.72 i pół, Praga 15.37 i pół, Warszawa 58.17 i pół, Budapeszt 90.58, Białogród 9.13 i jedna czwarta, Ateny 6.75, Konstantynopol 2.66, Bukareszt 3.21 Helsingfors 13.08 i trzy czwarte.

Dziś rozpoczynają się obrady komisji Jewish Agency

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Londyn, 8 6 ŻAT. W toku obrad komisji Jewish Agency, które rozpoczną się jutro w sobotę i odbywać się będą w mieszkaniu barona Alfreda Monda, omówione będą podstawowe zagadnienia działalności rozszerzonej Jewish Agency. Rozważania szczegółowe, oraz omówienie konkretnych zarządzeń odbędzie się podczas następnej konferencji. W kołach sjonistycznych wyrażają nadzieję, że komisja nakreśli szerokie pole działalności palestyńskiej na najbliższą przyszłość. Jak donoszą, baron Mond stara się skłonić poszczególnych członków komisji, by stwierdzili wysokość sum, które mogą być zebrane w ich krajach na rzecz Palestyny.

Dyrektor Oskar Wassermann jest zwolennikiem ustanowienia trwałego budżetu dla działalności palestyńskiej na przeciąg najbliższych 10 lat. Na ogół stwierdzić należy, że obecna sytuacja, oraz perspektywy obrad komisji Jewish Agency nie są jasne. Poszczególne plany, oraz życzenia nie zostały jeszcze skrystalizowane w postaci konkretnych wniosków.

Sprawozdanie ekspertów

Londyn, 8 6 ŻAT. Dokładny tekst sprawozdań, który opracowany został przez ekspertów amerykańskich z polecenia komisji Jewish Agency ogłoszony będzie dopiero po rozpoczęciu obrad komisji. Jak się dowiadujemy, ekspert amerykański prof. Keynots w sprawozdaniu przedłożonym komisji Jewish Agency doszedł do wniosku, że najważniejszem zadaniem Palestyny w najbliższej przyszłości jest konsolidacja dzieła odbudowy oraz wzmocnienie podstaw gospodarczych osiedli żydowskich.

Nieudany zamach na premjera japońskiego

Tokio, 8 6 PAT. Próbowano dokonać zamachu na premjera. Zamach jednak udaremniono. Wczoraj rano mianowicie, gdy premjer przybył na dworzec celem udania się do Utsunomija na konferencję partyjną, człowiek w ubraniu robotnika zbliżył się do niego chcąc go przebić sztyletem. Zamach udaremniła policja i straż, która natychmiast aresztowała zamachowca.

Zamach nie miał charakteru politycznego

Tokio. 8. 6. PAT. Na podstawie danych, zebranych w śledztwie, przedstawiciele ministerstwa spraw wewn. oświadczyli, że zamach na prezesa Rady ministrów niema bynajmniej charakteru politycznego. Jak sądzą sprawca zamachu będzie odpowiadał, jako zwykły przestępca za usiłowane zabójstwo.

Przetarg ofertowy

na wykonanie gmachu szkolnego dla Żydowskiej Szkoły zawodowo - przemysłowej dla dziewcząt w Przemyślu.

Stowarzyszenie Żydowskiej Szkoły zawodowo - przemysłowej dla dziewcząt w Przemyślu odda w przedsiębiorstwo budowę dwupiętrowego budynku szkolnego w Przemyślu.

Oferty na wykonanie tej budowy należy wnosić do dnia 24 czerwca 1928, do godziny 12-tej w południe, do kancelarji adwokata Dra Glanza przy ulicy Kościuszki, gdzie też można przeglądać plany, opis budowy i warunki licytacyjne codziennie w godzinach od 12—13 i od 17—18.

Stowarzyszenie zastrzega sobie dowolny wybór ofert do zatwierdzenia, względnie nieprzyjęcie żadnej z ofert bez podania powodów.

Otwarcie ofert nastąpi 24 czerwca 1928 o godz. 12 w południe, w kancelarji adwokata Dra Glanza przy ulicy Kościuszki.

Przemyśl, dnia 5 czerwca 1928.

Stowarzyszenie Żydowskiej Szkoły zawodowo-przemysłowej w Przemyślu.

Prezes Komitetu budowy: Dr. J. Sohn.

Dr. Glanz, prezes Stowarz.

Dr. Teich sekretarz.

Dyrekcja Wyższego Gimnazjum Stow. „Tarbut“ i Seminarjum „Tarbut“ w Grodnie ogłasza niniejszem

konkurs

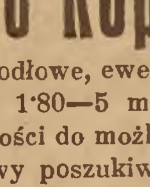
na wolne posady nauczycieli: a) matematyki, geografji i gimnastyki w Gimnazjum i Seminarjum, i b) języka łacińskiego w wyżej wymienionem Gimnazjum.

Język wykładowy — hebrajski.

Oferty na adres Dyrekcji Gimnazjum Stow. „Tarbut“, Grodno, Listowskiego 34. 1609 x

NOWO OTWARTA DRUKARNIA
JAKOBA DEUTSCHERA, Kraków
159 x **MOSTOWA 6**
wykonuje wszelkie roboty w zakres drukarstwa wchodzące, starannie, gustownie i po cenach przystępnych. **Telef. 2731.**

WODY KOLOŃSKIE
Monami
Z DOBRYCH NAJLEPSZE
W ZAPACHACH: CHYPRE LILAS
W ZAPACHACH: POPPY NARCIS BLEU



Drzewo kopalniane
świerkowe, jodłowe, ewentualnie z częścią sosnowego 1·80—5 m. dług. 10—18 cm. grubości do możliwie szybkiej dostawy poszukiwane przez
firmę:
SIMON SEMMLER, HOLZEXPORT
PILSEN C. S. R.

Kierownictwo Szkoły Zawodowej dla dziewcząt żyd.
w Przemyślu (Dworskiego 36)
ogłasza
KONKURS
na posadę kwalifikowanej **nauczycielki rysunków** (sztuka stosowana), oraz na posadę **kierowniczki szkolnej pracowni krawieckiej.** 1607 x

GOCZAŁKOWICE-ZDRÓJ

Zdrojowisko solankowe Polski Górny Śląsk 1385

3 godziny od Krakowa, linja kolejowa Dziedzice-Katowice, stacja kolejowa na miejscu.

Środki lecznicze:

Radjoczynna 30/0 solanka jodowo-bromowa. kąpiele gazowe. Zakład wodoleczniczy. Zakład inhalacyjny, Kąpiele słoneczne i powietrzne, Lampa kwarcowa, diatermja. Wskazania choroby mięśni stawów i nerwów natury gośćcowej (reumatycznej) i dnawej. choroby narządu krążenia (arterjoskleroza), zołzy (scrophulosis) krzywica (rachitis), Przewlekłe choroby kobiece i skórne niezakaźne. Zakład skanalizowany, oświetlenie elektryczne, pensjonaty z komfortem. rozległy park iglasty, **Tennis** łódki, itd. Pierwszorzędna rytualna kuchnia Warszawska i cukiernia. Przed sezonem wzgl. po sezonie tj. od 1. V. do 30 VI. i od 30 VIII. 25% zniżki cen. **Prospekty na** żądanie wysyła **Zarząd Kąpielowy Goczałkowice-Zdrój.** Inform. udziela również **Biuro** Informacyjne „Balnopol“ w westybulu głównego dworca kolejowego w **Krakowie**.

ZAKOPANE
PENSJONAT ZDRÓJ E. LUSTIGA
poleca komfortowe pokoje słoneczne, tarasy, łazienki, ogród z kortem tenisowym. Kuchnia smaczna i obfita. Ceny na maj i czerwiec znacznie zniżone.

KRYNICA
PENSJONAT POLSKA KORONA
(obok nowych łazienek) כשר כשר
poleca 1576x
pokoje z pełnym komfortem

Reklama dźwignią handlu

›VITRA‹

FABRYKA LUSTER, SZMERGLU I SZLIFIERNIA SZKŁA SKA Z O. O.

Kraków-Podgórze, ul. Zamojskiego 44

Fabr. Telefon Nr. 4225
Biura „ „ 4212

:: Największa w Polsce fabryka luster ::

poleca: lustra, szyby szlifowane ze szkła krajowego i zagranicznego, szlify ozdobne, szyby meblowe, witraże w oprawie mosiężnej do zegarów i mebli.

616er

Wykonujemy również
pomysłowe i efektowne reklamy i urządzenia wystawowe.

RABKA. Jeden lub dwa pokoje słoneczne ze wspólną kuchnią zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Rottenberg, Kraków, Stradom 27, I. piętro. 1617 er

KRYNICA. Lokale na sklepy, lokal śniadankowy i t. p.: Biuro pośrednictwa Neubauera, naprzeciw dworca kolejowego, telefon 35. 1611 x

KRYNICA-ZDRÓJ. Pensjonaty Trzy Róże i Vogel polecają pierwszorzędne pokoje słoneczne z werandami. Telef. 19 i 17. Garaże automobilowe. 1402x

---

ZAKOPANE - BYSTRE
Pensjonat „GEORGE“ odnowiony
zostaje otwarty z dniem 15 czerwca br.

POSZUKUJĘ pokoju kawalerskiego, przy uczciwej rodzinie żyd. dla chorego człowieka, za wysokiem wynagrodzeniem. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika“ pod „Wysokie wynagrodzenie“. 332 g

---

RABKA

Pensjonat „SŁOŃCE“ (willa „Eljaszówka“)
dla dzieci od lat 6-ciu i młodz. żyd. **obojga płci** pod osobistem kierownictwem **prof. dra Wilhelma Falleka** przy pomocy wypróbowanych sił pedagogicznych — otwarty od maja.
Opieka jaknajtroskliwsza. Kuchnia koszerna, wykwintna. Zabawy, gry, sport. Obszerny taras do kąpieli słonecznych. Stały nadzór lekarski. Na żądanie prospekty.
Zgłoszenia: Beck, Rabka. 10?6 **Marja Beckówna.**

MASZYNY do pisania używane kupujemy, płacąc odrazu gotówką: Skład maszyn do szycia. Kraków, Zwierzyniecka 6. 1250 x

ROWERY i wszelkie części do tychże polecają hurtownie najtaniej. Bracia Feigenbaum, Kraków, Meiselsa 5. Na żądanie wysyłamy cenniki. 752 er

---

Biuro specjalnych ubezpieczeń na życie

Keren Kayemeth dla Zach. Małop. i Śląska, jakoteż da Małopolski wschodniej zawarł układ z Towarzystwem Ubezpieczeń „FENIKS“. W związku z powyższym układem rozpoczęły swą działalność specjalne biura „Feniksu“

a) Dla Zach. Małop. i Śląska w Krakowie, przy ul. Gertrudy 8, pod kierownictwem Tow. **Joachima Neigera z Tarnowa,**

b) Dla Wschodniej Małopolski we Lwowie. przy ul. Kraszewskiego 1, pod kierownictwem Tow. **Dra Meiera Geiera ze Lwowa.**

Centrala Keren Kayemeth, poleca tedy wszystkim Tow., by w uznaniu specjalnych korzyści, koncedowanych klijentom przez Towarzystwo „FENIKS“, ubezpieczali się w tejże instytucji.

DROBNE OGŁOSZENIA

TOŚKA **Schwarzküchel-Księska,** pracownia sukien damskich, Kraków, ul. Zwierzyniecka 11, poleca się nadal Szan. Klijenteli. Przyjmuje wszelkie roboty w zakres krawiectwa damskiego wchodzące i wykonuje takowe pilnie i starannie, po cenach nader umiarkowanych. 330 g

POSZUKUJĘ zaraz zdolnej swedarki i pończoszkarki: Pinkus Zweig, Andrychów. 1613 x

FIRANKI od najtańszych do najwykwintniejszych poleca **Wytwórnia firanek, Podgórze, ul. Traugutta 15** (przecznica Małego Rynku). 375 x

POSZUKUJE SIĘ praktykanta do zakładu dentystycznego, za dopłatą. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika“ pod „Dentysta“. 1612 x

POKÓJ umeblowany małżeństwu bezdzietnemu odnajmę: Podgórze, Kingi 5, parter. 333 g

CAPELINY i sztumpy damskie we wszystkich kolorach i w wielkim wyborze poleca firma Kalman Teitelbaum, Kraków, Miodowa L. 13. 1605 x

BERETY czeskie we wszystkich kolorach poleca firma Kalman Teitelbaum, ul. Miodowa L. 13. 1606x

KRAWCA damskiego zdolnego przy detalicznej sprzedaży, poszukuje do magazynu: Leon Braciejowski, Grodzka 5—7. 1618 er

POSZUKUJĘ korespondentki lub stenotypistki polsko-niemieckiej, piszącej biegle na maszynie, ze znajomością buchalterji, możliwie z branży technicznej, od 1-go lipca. Zgłoszenia pod „Techniczne“ do Biura ogłoszeń Stattera, Rynek 8. 1615 er

PRAKTYKANTA z lepszego domu przyjmie firma Ch. B. Amster, Kraków, Miodowa 7. 337 g

MODNIARKI samodzielnej poszukuje się zaraz. — Zgłoszenia listowne do Adm. „N. Dziennika“ pod „K. 92“ wraz z dołączeniem odpisu świadectw. 323g

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią, z komfortem, przy ul. Dietlowskiej na I. piętrze, na 3 pokoje i kuchnię, z komfortem, w tej samej lub sąsiedniej dzielnicy, za dopłatą. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika“ pod „I. K. 5“. 323 g

POKÓJ umeblowany z osobnem weiściem, przy inteligentnej rodzinie (żyd.) do wynajęcia. Zgłoszenia pod „W.“ do Adm. „N. Dziennika“. 1615 x

OBEJMĘ administrację domów. Zgłoszenia pod „Uczciwy“ do Adm. „N. Dziennika“. 328 g

KORESPONDENT polsko-niemiecki, który zna również księgowość, zostanie zaraz przyjęty w Fabryce Maszyn Zygmunt Rübner, Żywiec. 1529 x

STENOTYPISTKI polsko-niemieckiej poszukuje Dom Spedycyjny Szamrota, Kraków, Wielopole 13.

LOKAL mniejszy w podworcu do oddania: Wechsler, Florjańska 25. 1418 x

---

Baczność Pensjonaty!

Nowości w materjałach firankowych oraz gotowych firanek w wielkim wyborze poleca konkurencyjnie hurtownie i częściowo **Fabryka i skład firanek Michał Weltz, Kraków, ulica Grodzka L. 71** końcowy sklep obok Wawelu. 139 x

---

Na I. i II. hipotekę na domy w Berlinie
załatwia pożyczki najkorzystniej bez wstępnych kosztów **ARTUR BANNET, Berlin, Prinzregentenstrasse 95,**
1574x **telefon Pfalzburg 96-79.**

Pracownia sukień damskich S. HOROWITZ w Krakowie, ul. Szewska L. 7
przyjmuje znowu roboty, które wykonuje według modeli i najlepszych żurnali. 248

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik“: Zygmunt Hochwald. — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer.
Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa. Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana